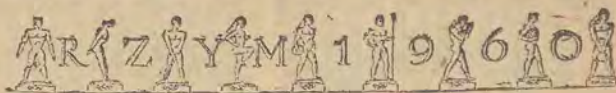




# DZIENNIK ŁÓDZKI



Rok XVI

Łódź, wtorek 6 września 1960 roku

Nr 212 (4287)

## Delegacja partyjno-rządowa CSRS przybyła do Polski z wizytą przyjacielską

WARSZAWA (PAP). — Wczoraj we wczesnych godzinach przedpołudniowych przybyła do Polski z wizytą przyjacielską na zaproszenie KC PZPR i rządu PRL delegacja partyjno-rządowa Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej. Na czele delegacji stoi sekretarz KC KPCz i prezydent Republiki — Antonin Novotny. W skład delegacji wchodzi: członek Biura Politycznego KC KPCz i wicepremier — Jaromír Dolanský, członek Biura Politycznego KC KPCz, wicepremier i przewodniczący Państwowej Komisji Planowania — Otokar Simunek, zastępca członka Biura Politycznego KC KPCz i wicepremier — Ludmila Jankovecova, członek

KC KPCz i minister spraw zagranicznych — Vaclav David, przewodniczący Czechosłowackiej Partii Ludowej i minister zdrowia — dr Josef Plojhar, członek KC KPCz, sekretarz KC Komunistycznej Partii Słowacji i członek prezydium Zgromadzenia Narodowego — Josef Lenart, członek KC KPCz, dyrektor fabryki CKD Praha — Antoni Kapek, zastępca członka KC KPCz i sekretarz Komitetu Okręgowego KPCz Kraju Północnomorawskiego — Drahomír Kolder, członek KC KPS, przewodniczący spółdzielni produkcyjnej — Grauc Petrovec, poseł do Zgromadzenia Narodowego — Pavel Bucak.

Stolica Polski przybrała na powitanie przedstawicieli bratnich narodów Czechosłowacji odświętny wygląd. Już od rana na ulicach wiodących w kierunku lotniska zbierały się tłumy mieszkańców stolicy, pragnących powitać drożych gości. Zarówno ulice, jak i lotnisko Okęcie udekorowane są piekarnymi flagami narodowymi Polski i Czechosłowacji oraz czerwonymi sztafardami. Na budynku dworca lotniczego — czerwona szarfa transparentu z napisem „serdecznie witamy delegację partyjno-rządową bratniej Republiki Czechosłowacji z Antoninem Novotnym na czele”. Wiele transparentów powitalnych nosi napisy w języku czeskim.

państwowych: Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Stefan Jedrychowski, Zenon Kliszko, Ignacy Loga-Sowiński, Edward Ochab, Adam Rapacki, Marian Spychalski, Roman Zambrowski i Aleksander Zawadzki, Stefan Ignar, Stanisław Kulczyński, Witold Jaroński, Ryszard Strzelecki, Bolesław Podedworny, Piotr Jarożewicz, Julian Horodecki, członkowie Rady Państwa i rządu, wybitni działacze partyjni i społeczni, przedstawiciele świata nauki i kultury.

Na lotnisku obecny jest ambasador CSRS w Polsce — Oskar Jelen i członkowie ambasady.

Przybywają też szefowie przedstawicielstw dyplomatycznych akredytowanych w Polsce.

O godz. 11.15 ląduje specjalny samolot delegacji partyjno-rządowej CSRS. Do samolotu podchodzi członkowie kierownictwa partii i rządu. W otwartych drzwiach ukazuje się prezydent CSRS — Antonin Novotny.

Wśród owacji tłumów, wśród oklasków i okrzyków na cześć przybyłych gości, następuje po-

witanie członków kierownictwa partii i rządu obu bratnich krajów — Polski i Czechosłowacji.

Orkiestra gra hymny narodowe Czechosłowacji i Polski. Antonin Novotny w towarzystwie Wł. Gomułki przechodzi przed frontem kompanii honorowej WP i odbiera honory wojskowe.

Następnie kierownicy KPCz i PZPR przechodzą wzdłuż szpalierów i serdecznie witają się z mieszkańcami stolicy. Dzieci oraz delegacje szeregu fabryk i instytucji wręczają gościom dziesiątki wiązank kwiatów. Raz po raz wznosi się owacja.

Z ustawionej na środku płyty startowej trybuny Wł. Gomułka, a następnie A. Novotny wygłaszają przemówienia powitalne, przyjęte długotrwałymi oklaskami (skrót przemówień podajemy oddzielnie).

Po uroczystościach powitania A. Novotny wraz z Wł. Gomułką i A. Zawadzkiem wsiadają do odkrytego samochodu i udają się do Belwederu. Na całej trasie przejazdu gości witają tysiączne tłumy mieszkańców stolicy. Na przejeżdżające

samochody sygnalizatory dosłownie deszcz kwiatów.

WARSZAWA (PAP). W godzinach przedpołudniowych przewodniczący delegacji partyjno-rządowej Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej, sekretarz KC KPCz, prezydent Antonin Novotny wraz z członkami delegacji złożył wizytę i sekretarzowi KC PZPR Władysławowi Gomułce, przewodniczącemu Rady Państwa Aleksandrowi Zawadzkiemu i przewodniemu Rady Ministrów Józefowi Cyrankiewiczowi.

Wizyta upłynęła w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze.

WARSZAWA (PAP). W godzinach przedpołudniowych delegacja partyjno-rządowa CSRS z A. Novotnym złożyła wieńce na Grobie Nieznanego Żołnierza, a następnie na cmentarzu-mauzoleum żołnierzy radzieckich w Warszawie.

Wokół Grobu Nieznanego Żołnierza na Placu Zwycięstwa zebrał się liczny tłum mieszkańców stolicy. Gdy na plac przybywają członkowie delegacji partyjno-rządowej i CSRS z Antoninem Novotnym — kompania honorowa WP prezentuje broń. Rozbrzmiewa głucho łoskot werbli. Członkowie delegacji partyjno-rządowej CSRS podchodzi do płyty Grobu Nieznanego Żołnierza, gdzie składają wieńce.

A. Novotny i pozostali członkowie (Dalszy ciąg na str. 2)

## Tylko jeden złoty medal dla polskich bokserów Paździór na podium zwycięzców Adamski, Walasek i Pietrzykowski wicemistrzami Olimpiady

Finały bokerskiego turnieju olimpijskiego przyniosły Polsce tylko jeden złoty medal, wywalczony przez Kazimierza Paździóra. Trzej dalsi nasi reprezentanci zostali pokonani i uzyskali srebrne medale. Są to Walasek, Adamski i Pietrzykowski. Trzech innych: Kasprzyka, Bendiga i Drogosza uderokowano brązowymi medalami.

Paździóra. Polak dosłownie ani razu nie dał się trafić i jeszcze przed ogłoszeniem werdyktu było wiadomo, że może on brzmieć tylko korzystnie dla naszego reprezentanta.



PAŹDZIÓR

Po Paździórze, najlepszym bokserem finałów występującym w biało-czerwonych barwach, był bezwzględnie Walasek. Został on jednak ciężko skrzywdzony przez nieuczciwych arbitrow, którzy zwycięstwo przyznali reprezentantowi USA — Crookowi.

„Filozof ringu” — Kazimierz PAŹDZIÓR zademonstrował pełnią swych swych wysokiach umiejętności podczas wczorajszych finałów w wadze lekkiej. Miał zresztą świetną do tego okazję. Włoch Lopopolo jest ofensywnym bokserem i przez trzy starcia energicznie nacierał, co idealnie odpowiadało stylowi Polaka.

Paździór umiejętnie kontrolował każdą atak przeciwnika i nie pozwalał mu nawet na chwilę odpoczynku. Mimo ogromnego poparcia ze strony 20 tysięcy wi-

Finałowe spotkanie w wadze średniej między reprezentantem USA Crookiem i Walaskiem zakończyło się niezasłużonym zwycięstwem czarnego reprezentanta USA. Publiczność długo protestowała przeciwko niesłusznemu werdyktowi sędziów.

Po pierwszej wygrananej rundzie, w drugiej Polak uzyskał nieznaczna przewagę, a trzecią rozstrzygnął wysoko na swoją korzyść. Bokserowi naprawdę dobrze, demonstrując nie tylko wysokie zaawansowanie techniczne, ale również bojowość i nieustępliwość w walce. Sędziowie zwycięstwo przyznali Crookowi, lecz cała sympatia wypełniona po brzegi Pallazzo dello Sport była po stronie Polaka. Brązowe medale zdobyli: Monea (Rumunia) i Fieofanow (ZSRR).

W wadze piórkowej Jerzy Adamski spotkał się z reprezentantem Włoch — Musso. Przeciwnik Polaka był pięścierzem wyjątkowo agresywnym i silnie zbudowanym fizycznie, ale znacznie słabszym technicznie.

Pojedynek rozpoczyna się od rozpoznawczych ciosów. Adamski stara się walczyć z półdys-



ADAMSKI

cy, obecnych na finałach turnieju bokerskiego, Włoch nie był w stanie przełamać znakomitej defensywy polskiego pięścierz.

Już w pierwszej rundzie zasnęła się przewaga Paździóra i w II starciu wzrosła ona do wielkich rozmiarów. W końcówce Lopopolo w desperackich atakach usiłował rozstrzygnąć pojedynek s'erokimi sygnalizowanymi ciosami, ale była to woda na młyn



ADAMSKI

## Na centralnych dożynkach w Warszawie

Na zdjęciu: gospodarz Dożynek i sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka w otoczeniu honorowych gości i gospodyń wiejskich niesie dar dożynekowy. CAF — Fot. Czarnogórski

## Powitalne przemówienie Władysława Gomułki (Skrót)

Witamy was jako naszych braterskich sąsiadów i przyjaciół, przedstawicieli narodów Czechosłowacji, których losy niejednokrotnie w historii splecione były z losami polskiego narodu. Łączą nasze narody tradycje wspólnych postępowych walk, tradycje wspólnego działania naszych partii komunistycznych i walki klasy robotniczej przeciwko kapitalizmowi i wojnom. Wspólnie przelewaliśmy

my krew w ostatniej wojnie i wspólnie walcząc u boku armii naszego wspólnego przyjaciela i sąsiada — Związku Radzieckiego wyzwaliśmy nasze kraje z kajdan hitlerowskiej okupacji.

Dzisiaj narody nasze związane są jednym celem — wspólnie budują socjalizm w swoich krajach i walczą o zapewnienie sobie i całej ludzkości trwałego pokoju. Łączy nas ideologia marksizmu-leninizmu, przynależność do wielkiego obozu socjalistycznego i jak od wieków wspólna walka przeciw odrażającemu się i godzącemu w oba nasze narody imperializmowi i rewizjonizmowi niemieckiemu.

Droży goście! Chcemy, byście w czasie pobytu na naszej ziemi czuli się jak u siebie w domu.

Wierzmy głęboko, że wizyta wasza stanowić będzie nowy wkład do rozwoju przyjaźni między naszymi narodami, że przyczyni się do rozszerzenia naszej współpracy politycznej, gospodarczej, kulturalnej i że wniesie ona swój wkład w dzieło umocnienia niezłomnej jedności obozu państw socjalistycznych, jak również służąc będzie interesom umocnienia pokoju w Europie i całym świecie.

## Przemówienie A. Novotnego na lotnisku w Warszawie (Skrót)

W imieniu czechosłowackiej delegacji partyjno-rządowej A. Novotny dziękuje za serdeczne powitanie i przekazuje nasze narodowe gorące pozdrowienia i najlepsze życzenia od KC KPCz, narodu czechosłowackiego i rządu Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej.

Radzi jesteśmy — mów następnie prezydent CSRS — że będziemy mogli zaznajomić się z życiem, pracą i wynikami uzyskanymi przez wasz naród w dziele rozbudowy kraju. Jednocześnie z przywódcami PZPR i rządu PRL wymienimy poglądy na problemy interesujące obie strony. Będziemy omawiać sprawy związane z dalszą współpracą wzajemną naszych krajów. Będziemy mówić o dalszym rozwoju stosunków przyjaźni między naszymi narodami. Omówimy także zagadnienia dotyczące polityki zagranicznej i dokonamy wymiany doświadczeń z pracy obu

naszych rewolucyjnych partii robotniczych.

Pagniemy, aby nasza wizyta w waszym kraju i nasze rozmowy stały się dalszym, poważnym krokiem naprzód w pogłębianiu współpracy i przyjaźni.

Na arenie międzynarodowej oba nasze kraje konsekwentnie prowadzą leninowską politykę pokoju. Rozwój ostatnich lat w pełni świadczy, że polityka pokojowego współistnienia realizowana w dziedzinie stosunków międzynarodowych przez Związek Radziecki i pozostałe kraje obozu socjalistycznego jest polityką słuszną i cieszy się poparciem większości ludzkości.

Wraz z innymi krajami walczyć będziemy o uchwalenie takich posunięć, które pozwoliłyby wykonać rezolucję Organizacji Narodów Zjednoczonych w sprawie powszechnego i całkowitego rozbrojenia.

## Przyjęcie na cześć delegacji CSRS

WARSZAWA (PAP). 5 bm. w godzinach wieczornych z okazji przybycia do Polski z wizytą przyjacielską delegacji partyjno-rządowej CSRS z A. Novotnym na czele, sekretarz KC PZPR — Wł. Gomułka i prezes Rady Ministrów PRL — J. Cyrankiewicz wydal przyjęcie w salach Urzędu Rady Ministrów w Warszawie.

Na przyjęcie przybyła w pełnym składzie delegacja partyjno-rządowa CSRS z przewodniczącym delegacji A. Novotnym.

Na przyjęcie przybyła również bawiąca w Warszawie na obradach XV Zgromadzenia Plenarnego Światowej Federacji Towarzystw Przyjaciół ONZ — p. Eleonora Roosevelt.

W czasie przyjęcia Wł. Gomułka i A. Novotny wymienili toast.

Przyjacie upłynęło w bardzo serdecznej, przyjacielskiej atmosferze.

## Nowy premier Konga?

LONDYN (PAP). Jak podaje z Leopoldville Agencja Reutersa, prezydent Konga Kasa Vubu ogłosił w przemówieniu radiowym wygłoszonym w poniedziałek wieczorem, że „odwołał Premiera” mianując na jego miejsce przewodniczącego senatu, Josepha Ileo oraz zwrócił się do ONZ o rozpatrzenie opieki nad Kongo. Kasa Vubu zapowiedział, że ośmiędzie naczelne dowództwo nad siłami zbrojnymi Konga.

**Wszystko o telewizji**  
JUŻ W ŚRODĘ  
magister  
**WŁADYSŁAW ORŁOWSKI**  
redaktor naczelny  
**ŁÓDZKIEGO OŚRODKA TELEWIZYJNEGO**  
zasiadzie przy Naszym  
Telefonie Usługowym  
**303-04**  
SZCZEGÓŁY JUTRO!



Fragmenty przemówienia Wł. Gomułki na dożynkach w Warszawie podajemy na str. 2

# Fragmenty przemówienia Wł. Gomułki na centralnych dożynkach w Warszawie

**TOWARZYSZE I OBYWATELE!**  
**BRACIA CHLOPI I ROBOTNICZY ROLNI!**

W imieniu władz centralnych Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, w imieniu rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej witam was serdecznie w dniu tradycyjnego święta plonów na ogólnopolskich dożynkach w Warszawie. Składam wam, przedstawicielom chłopów i pracowników wszystkich gałęzi rolnictwa z całego kraju, gorące podziękowania za wasz tegoroczny znośny i owocny trud.

Tegoroczne wyniki naszego rolnictwa mimo kapryśnych przyrody nie będą w ostatecznym rachunku niepomysłne. Średnia wydajność 4 zbóż z hektara w roku 1954, kiedy była ona najwyższa, niższe niż w roku ubiegłym plony oziminy zostały w dużej mierze wyrównane przez dobre urodzaje zbóż jarych.

Zbiory oleistych nie odbiegały zbytnio od zbiorów zeszłorocznych. Znaczenie lepiej zapowiadają się plony roślin pastewnych, a bardzo dobrze buraków cukrowych. Mimo niekorzystnych warunków w niektórych rejonach kraju, zbiory ziemniaków mają być nie niższe niż w roku ubiegłym na skutek wzrostu powierzchni ich uprawy. Dobre wyniki przyniosła również kukurydza zasiana w roku bieżącym na powierzchni prze-

szło trzykrotnie większej niż w roku ubiegłym.

Dzięki wysiłkowi hodowców i wydanej pomocy państwowej państwa ubiegłoroczny spadek pogłowia trzody został nie tylko powstrzymany, ale i z nadwyżką nadrobiony. Pogłowia trzody chlewnej wzrosło w kraju o milion czterysta tysięcy sztuk, tj. o ok. 12,5 proc. Wielkie znaczenie ma dalszy wzrost pogłowia bydła o 4 proc., a co najważniejsze wydajny wzrost pogłowia jalożności. Osiągnięliśmy w roku bieżącym po raz pierwszy 42,5 sztuki bydła na 100 ha użytków rolnych, tj. więcej niż było kiedykolwiek w naszym rolnictwie przed wojną i po wojnie.

Ze szczególnym zadowoleniem witamy jeszcze lepsze wyniki w rozwoju hodowli w spółdzielniach produkcyjnych i w państwowych gospodarstwach rolnych.

Główne zadanie władzy ludowej, zadanie wszystkich pracujących w rolnictwie polega na tym, aby podnieść wydajność i na stałe zbiory z hektara, rozwinąć na szerszej bazie paszowej hodowlę, powiększyć produkcję rolną do takich rozmiarów, aby zaspokajała w pełni potrzeby rynku wewnętrznego i równocześnie dostarczała rosnącej masy plodów rolnych i przetworów rolno-spożywczych na eksport.

Na inwestycje rolne w latach 1951-53 liczone w cenach obowiązujących przed 1 lipca br.

przewiduje się sumę 114 mld. zł, a więc o przeszło 23 mld. więcej niż wydaliśmy na potrzeby rolnictwa w ciągu ostatnich 10 lat. Ponadto państwo przeznacza około 14 mld. złotych na rozbudowę przemysłu wytworzącego traktory i maszyny rolnicze, nawozy i środki chemiczne oraz paszę.

Nigdy jeszcze rolnictwo w naszym kraju nie otrzymało tak wielkich środków materialnych i technicznych, tak wszechstronnej pomocy państwa i przemysłu.

Przed rokiem wzywaliśmy was do zrzeczenia się w kolech rolniczych i wykorzystania coraz większych środków Funduszu Rozwoju Rolnictwa i środków własnych na mechanizację rolnictwa i rozwój gospodarki rolnej.

Dziś kółka rolnicze stanowią już coraz bardziej prężną i masową organizację, zrzeszającą ponad 800 tys. chłopów w 22 tys. wsi. Tak więc kółka rolnicze działają już w co 2 wsi, a co 4 gospodarz jest jego członkiem.

Jeszcze większe możliwości racjonalnego gospodarowania i zastosowania mechanizacji i zdobyczy nauki rolniej mają spółdzielnie produkcyjne — socjalistyczne gospodarstwa rolne, które stanowią przyszłość naszej wsi. Osiągnęte przez spółdzielnie produkcyjne wyższe plony, wyższe wyniki w hodowli i wyższe dochody spółdzielców niż chłopów gospodarujących w pojedynkę będą nieuchronnie torować drogę socjalistycznym przemianom na wsi.

Należy ująć w ramy ustawowego obowiązku stosowanie kwalifikowanych nasion, środków chwastobójczych i owadobójczych, zagospodarowanie pomelioracyjne i konserwację urządzeń melioracyjnych oraz inne przedsięwzięcia podnoszące kulturę rolną, a wymagające udziału i podopieczności państwa i państwowej władzy. Władze państwowe powinny uzyskać odpowiednie uprawnienia pozwalające na stosowanie środków przynależnych i sankcji wobec tych, którzy wbrew obiektywnym warunkom, wbrew dążeniom większości chłopów, przez swoją zacofałość i niechlujną gospodarkę hamują lub wręcz uniemożliwiają przedsięwzięcia na drodze rozwoju kultury rolnej i wzrostu produkcji. Trzeba skłonić z interesowaniem tych, którzy swoje wsteczalstwo, niedbałość czy apodyktyczną postawę osłaniają powiędzeniem „moja rola, moja wola”, używając przy tym woli do kultury i zacofania w rolnictwie.

Czas najwyższy skierować na wieś na stałe do pracy ramie w ramach gospodarstwa indywidualnego i chłopów spółdzielni sekcji i spółdzielni doświadczeniach specjalistów, którzy w oparciu o kółka rolnicze zapewniają prawidłową strukturę zasiewów, uprawę pól i łąk w każdej wiosce, dopinają wymiany nasion, nauczą racjonalnego nawożenia, racjonalnego żywienia i pielęgnacji zwierząt, staną się na wsi nosicielami wiedzy rolniczej, organizatorami kursów oświaty rolniczej i szkół przyrodniczo rolniczych.

## OBYWATELE I TOWARZYSZE!

Wszystkie nasze wysiłki, cała polityka władzy ludowej, codzienny trud polskiego robotnika, chłopca, inżyniera, agronoma, budowniczego i nauczyciela służą rozwojowi i pomyślności kraju i narodu.

W pracy naszej kierujemy się dążeniem i wiarą zapewnienia pokoju między narodami.

Nie ma dziś nic ważniejszego ponad walkę o zabezpieczenie pokoju i uchronienie ludzkości przed straszną katastrofą wojny atomowej. Pełnią do niej różne światłotwórcy imperialistyczne, na czele z awanturniczymi kółkami amerykańskiego Pentagonu, pełnią do niej szczególnie zachodniomocniemieccy imperialiści i odwetowcy, którzy niepomni surowej lekcji historii, wstępują na drogę wydeptaną przez Hitlera.

Z inspiracji i przy oficjalnym zaangażowaniu się najwyższych dostojników rządu bońskiego, ze szczególnym nasileniem została ostatnio rozpętana w Niemczech zachodnich odwetowa, rewizjonistyczna i zimnowojenna kampania spadkobierców polityki Hitlera, wyrażona przeciw Polsce, Cze-

chosłowacji, Związkowi Radzieckiemu i innym krajom socjalistycznym, kampania, a której podżawcą leżą obłąkane zamiary i rachuby na III wojnę światową. Na czym bowiem, jak nie na takich rachunkach, opiera oszczerstwa terytorialne w stosunku do Polski jezuitki kanclerz Niemiec, Republiki Federalnej p. Adenauer, swoje brednie głoszone w Duesseeldorfie, że „Prusy Wschodnie staną się znów niemieckie”, jeśli tylko Niemcy zachodnie będą mocną stali o boku swoich sojuszników z paktu atlantyckiego? Na jaką perspektywę, jak nie na perspektywę wojny stawia drugi rewanżysta w rządzie bońskim — wicekanclerz i minister gospodarki NRF — Erhard, który wyciąga swe rewizjonistyczne łapy po Górny Śląsk? Ten burczyśliwy pokój posunął się w swym cynizmie do tego, że niedwuznacznie oskarża Polskę, i mnie i więcej, jak o „przekładanie pokójowi światłowemu”.

O cynizm i bezcelność zachodniomocniemieckich rewizjonistów świadczy również to, że w rocznicę bandyckiego napadu na Polskę, w rocznicę rozpętania przez hitlerczyków III wojny światowej, zaplanowali oni wykorzystanie Berlina zachodniego — a więc terytorium, nie należące do NRF, do dwukrotnych i różnych demonstracji, obliczonych na rozpalenie szowinizmu w narodzie niemieckim, na pobudzenie w nim agresywnego ducha wojny.

Wraz z wszystkimi obrońcami pokoju solidaryzujemy się z rządem Niemiec, Republiki Demokratycznej, który w odpowiedzi na te prowokacje, zamknął przed nimi lądowe szlaki komunikacyjne i nie dopuścił ich do Berlina.

Fakty świadczą coraz wyraźniej, że rząd zachodniomocniemiecki podniósł politykę odwetu do rangi oficjalnej polityki państwowej. Dla militarnej podbudowy tej polityki i w celu pogłębienia zimnej wojny rząd boński spowodował publiczne wystąpienie hitlerowskich generałów, którzy zażądali uzbrojenia Bundeswehry w broń atomową. Militarystki zachodniomocniemieccy czują się coraz pewniejsi, stają się coraz butniejsi, Niemiec, Republika Federalna pod rządami Adenauera stała się krajem, z którego coraz bardziej wypływa niebezpieczeństwo zagrażające pokojowi w Europie i świecie, niebezpieczeństwo maskowane pokojową oszukańczą frazeologią rządu bońskiego.

Nie ma dziś nic bardziej koniecznego, jak bezwzględna walka z awanturnikami wojennymi, walka o pokojowe współistnienie wszystkich państw, bez względu na ich ustrój społeczno-polityczny, o powszechną i całkowitą rozbrojenie.

Ten cel przewodzi naszej polityce i działalności całego obozu socjalistycznego. Ten cel będzie również przewodził przedstawicielom krajów socjalistycznych na najbliższej sesji Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych. Pokojowe współistnienie będzie tym pewniejsze, im silniejsza będzie nasza gospodarka i gospodarka wszystkich krajów socjalistycznych, im lepsze będą wyniki osiągane przez nas w pokojowym współzawodnictwie z krajami kapitalistycznymi.

Budując socjalizm w naszym kraju i rozwijając jego siły gospodarcze, tworzymy podstawy nie tylko własnego pomyślności, ale działamy równocześnie na rzecz wielkiej sprawy pokoju i wolności narodów.

Niech żyje sojusz robotniczo-chłopski!

Niech żyje i rozkwita Polska Rzeczpospolita Ludowa!

Niech żyje pokój i socjalizm!

## Z pobytu w Polsce delegacji CSRS

(Dokończenie ze str. 1)

wie delegacji uda się następnie na zwiedzanie Warszawy, Kolumna samochodów wiozących członków delegacji przejeżdża przez Łokotów, Śródmieście i zatrzymuje się na Starówce. Tu goście wysiadają z wozów i z zainteresowaniem słuchają wykładów dotyczących historii i odbudowy tej najpiękniejszej z warszawskich dzielnic.

Goście zwiedzają następnie nową dzielnicę mieszkaniową budowaną na Bielance, trasę wzdłuż Wisły od Śródmieścia do Żoliborza, Stadion Dziesięciolecia i osiedla dla prasie. Zwiedzanie Warszawa — Kończy się w Pałacu Kultury i Nauki. Goście zwiedzili też szereg sal, kina i teatry a następnie z balkonu najwyższego piętra pałacu oglądali panoramę Warszawy.

## Z obrad Studium Regionalnego o Ziemi Łódzkiej Planów urbanistycznych podstawą prawidłowego rozwoju miast i wsi

**OD PEWNEGO CZASU DZIAŁA PRZY WOJ. RN STUDIUM REGIONALNE O ZIEMI ŁÓDZKIEJ, SKUPIAJĄCE KIEROWNICZY AKTYW SPOŁECZNY GOSPODARZY NASZEGO WOJEWÓDZTWA.**

Wczoraj odbyło się kolejne zebranie studium, poświęcone problemom urbanistyczno-architektonicznym — budowlanym woj. łódzkiego. Omówił je główny architekt województwa — inż. A. Lendzion.

Na czole obecnych zadań służby urbanistyczno-architektoniczno-budowlanej woj. łódzkiego wysuwa się opracowanie planów urbanistycznych dla miast i osiedli i planów osiedleńczo-rolnych poszczególnych powiatów. Bez tego nie może być mowy o szerokiej aktywizacji małych miast i osiedli, o prawidłowym rozwoju wsi.

planów urbanistycznych konieczne jest zdaniem fachowców m. in.:

• przyspieszenie stworzenia we wszystkich powiatach naszego województwa pracowni urbanistycznych,

• powołanie specjalnego biura projektów budownictwa wiejskiego,

• ciągłe i konsekwentne powiększanie kadry urbanistów, architektów i inżynierów budownictwa, oraz

• przyspieszenie opracowań geodezyjnych.

Do spraw omawianych na studium, powrócimy w najbliższym czasie.

Dla właściwego opracowania

(id.)

## Uroczyste spotkanie aktywistek LK w 15-lecie istnienia organizacji

W Zarządzie Łódzkiej Ligi Kobiet w Łodzi odbyło się wczoraj uroczyste spotkanie w związku z 15-leciem powstania organizacji kobiecej w naszym kraju i mieście. W spotkaniu wzięły udział aktywistki LK z całej Łodzi. Przybył również przewodniczący Prezydium RN m. Łodzi Edward Kaźmierczak.

Spotkanie otworzyła przewodnicząca Zarządu Łódzkiego LK Janina Kaźmierczak, która złożyła w imieniu kobietom serdeczne życzenia. Janina Kaźmierczak, sekretarz ZŁ LK wroczyła przewodniczącą Kaźmierczak wzięła kwiaty i list od sekretarza KŁ PZPR Michałiny Tatarskiej-Majkowskiej, która wyjechała do Warszawy na obrady Sejmu i w związku z tym nie mogła przybyć osobiście. Michałina Tatarska na złożyła organizacji kobiecej w imieniu KŁ PZPR i swoim własnym wyraziła uznanie za dotychczasową pracę społeczno-wychowawczą oraz życzenia dalszych osiągnięć, a wszystkim kobietom Łodzi życzenia zdrowia, pomyślności i zadowolenia w życiu osobistym.

Przewodniczącą E. Kaźmierczak w imieniu Prezydium RN m. Łodzi i wszystkich mężczyzn życzył ŁK i łódziankom wszystkiego najlepszego.

Z zainteresowaniem wysłuchano wspomnień starych działaczek LK m. in. pierwszej przewodniczącej Zarządu Łódzkiego organizacji — M. Mikolajczykowej i pierwszej

przewodniczącej Zarządu Wojewódzkiego — K. Kubińskiej. Podobne spotkania odbywają się również w poszczególnych dzielnicach Łodzi. Były już w Śródmieściu, na Polesiu i na Widzewie. Będą w najbliższych dniach w dzielnicach Górna i na Bałutach.

## „Aktualne problemy w sytuacji międzynarodowej”

Komitet Łódzkiej PZPR zawiadania aktyw partyjny oraz zainteresowanych, że dnia 3.3. 1956 r., godz. 16 odbędzie się w sali KŁ PZPR, Al. Kościuszki 167 odczyt pt. „Aktualne problemy w sytuacji międzynarodowej”, który wygłosi kier. działu zagranicznego „Trybuny Ludu”, tow. Artur Kowalski. Wstęp wolny.

## Radio i telewizja

### WTOREK, 6 WRZEŚNIA

#### PROGRAM I

8.00 Wiadomości. 8.06 Wiadomości olimpijskie. 8.25 Muzyka i aktualności. 8.45 Aud. pt. „System zlotów”. 9.00 Dla dzieci młodzieżowych. M. Kowalczyk pt. „O mieszkaniach plonka i brzydki kłekska”. 9.20 Melodie Ernesta Lecunoy gra ork. Stanleya Blacka. 9.40 Dla przedszkolki aud. sl.-muz. pt. „Dorotka idzie do przedszkola”. 10.00 „Te książki warto przeczytać” — aud. 10.10 Polska muzyka operowa. 10.50 Aud. aktualna. 11.00 „Westerplatte” — fragm. książki M. Wafkowicza. 11.30 Melodie rozrywkowe na organach kinowych. 11.50 Aud.

z cyklu: „Rodzice a dziecko”. 12.04 Wiadomości. 12.10 z cyklu: „Ludo we zespoły regionalne”. 12.30 „Ze wsi i o wsi”. 12.45 Pieśni z Warszawy. Olsztyńska PR. 13.00 „Radioproblemy”. 13.10 Sully rozrywkowe. 13.35 Koncert żywec. 14.00 „Radiostacja harcerska”. 14.15 Utwory P. Czajkowskiego. 15.01 Wiadomości olimpijskie. 15.10 Wirtuozki muzyki rozrywkowej. 15.30 (L) Koncert rozrywkowy w wyk. orkiestry LRPR pd. Henryka Debicha. 16.30 Transmisja z Izgrzyk Olimpijskich w Rzymie. 17.30 (L) Felieton literacki. 17.45 (L) Słuchamy Łódzkie solistów. 18.00 (L) Łódzki dziennik radiowy. 18.25 Muzyka i aktualności. 18.50 Audycja aktualna. 19.00 Wiadomości. 19.05 Felieton mgr inż. Jerzego Müllera pt. „Zapomniany właściciel patentów”. 19.15 Przegląd wydarzeń kulturalnych za granicą. 19.45 Gra orkiestra czechosłowacka. 20.00 Opera w przekroju — K. M. Weber — „Oberon”. 20.50 O czym pisze prasa literacka. 21.00 z kraju i ze świata. 21.25 Kronika olimpijska i wyniki Totalizatora Sportowego. 21.40 Gra orkiestra Glenna Millera. 22.05 Scena i teatralna es-moll op. 21 J. Paderewskiego gna Bolesław Wołosz — fortepian. 22.40 Wale contra cza-cza. 22.50 Transmisja z Izgrzyk Olimpijskich w Rzymie. 24.00 Ostatnie wiadomości.

#### PROGRAM II

8.30 Wiadomości. 8.36 Wiadomości olimpijskie. 9.00 Gra Polska Kapela pd. F. Dzierżanowskiego. 9.30 Zespoły i soliści. 10.00 (L) „Wesoły Autobus”. 11.00 „Muzyka, jaka lubimy” — I aud. z cyklu: „Spotkania przy muzyce”. 11.30 J. Haydn: Symfonia Es-dur nr 84 — wyk. ork. Wiedeńskiego Towarzystwa Muz. dyryguje Anton Salter. 12.04 Wiadomości. 12.10 Wido-

#### TELEWIZJA

15.55 XVII Izgrzyka Olimpijskie. Transmisja z Rzymu. 19.30 Film krótkometrażowy (L) 19.45 Dziennik telewizyjny (W) 20.05 Wszystkie dni tygodnia (L) 20.35 Pierwsza. 22.55 XVII Izgrzyka Olimpijskie. Półka nożna. Transmisja z Rzymu.

## 303-04 Najciekawsze pytanie tygodnia Bloki i bloczki

„CO OZNACZAJĄ SEATO I NATO, JAKIE PAŃSTWA WCHODZĄ W SKŁAD TYCH PAKTÓW, KTO NALEŻY DO „SZÓSTKI” I „SIÓDEMKA” EUROPEJSKIEJ?” — OTO NAJCIEKAWSZE ZGŁOSZENIE W UBIEGŁYM TYGODNIU DO NASZEGO TELEFONU USŁUGOWEGO 303-04. AUTOR PYTANIA — P. H. BERSKI, OTRZYMUJE NAGRODĘ KSIĄŻKOWĄ.

North Atlantic Treaty Organization (NATO), czyli Organizacja Państw Północno-Atlantyckiego, utworzona została 4 kwietnia 1949 r. na konferencji w Waszyngtonie przez USA, W. Brytanię, Belgię, Danię, Francję, Holandię, Islandię, Kanadę, Luksemburg, Norwegię, Portugalie i Włochy. Do Paktu Północno-Atlantyckiego przystąpiły później także Grecja, Turcja i NRF.

Formalnym celem NATO jest współpraca i zapewnienie bezpieczeństwa i obrony w wypadku agresji przeciw tej grupie państw. W ideologicznym sposobie deklaracyjnym został określony cel utworzenia South-East Asia Treaty Organization (SEATO) czyli Organizacji Państw Południowo-Wschodniej Azji. Organizacja ta powstała w wyniku podpisania porozumienia w dniu 8. IX 1954 r. w Manili (Filipiny) przez: USA, W. Brytanię, Francję, Australię, Filipiny, Nową Zelandię, Pakistan i Syjam. Birma, Ceylon, Indie i Indonezja nie przyjęły zaproszenia do uczestniczenia w tym bloku wojskowym.

NATO i SEATO oznaczają polityczne i wojskowe podporządkowanie świata kapitalistycznego i zremontowanemu imperialistycznym, głównie zaś Stanom Zjednoczonym; czynniki polityki zimnej wojny, negujące ideał utrzymania pokoju i koegzystencji 2 systemów — socjalistycznego i kapitalistycznego.

Zasadniczym ogniwem w polityce imperialistycznych porządkiem wojskowych i bez jest NATO. Ten zamknięty sojusz wojskowy wyraźnie wyznaczony został przeciw państwu socjalistycznym (w 1954 r. państwa członkowie NATO odrzuciły propozycje ZSRR — przystąpienia do paktu). Cała działalność NATO jest zdecydowanie w kierunku spawania pokoju, narzuca politykę zbrojeniową i podziału Europy na przeciwnie sobie bloki, podważa bezpieczeństwo międzynarodowe, paraliżuje pokojowe inicjatywy ZSRR i innych państw socjalistycznych, a w efekcie powoduje napięcie międzynarodowe. (Znamienna jest np. wykręcołość odpowiedzi na noty rządu PRL do państw NATO w sprawie granicy na Odrze i Nysie oraz buńczucznych wypowiedzi Adenauera na ten temat.)

Godną uwagi jest rola, jaką ma w tym pakcie NRF — rola „tarczy” i awangard NATO. Przy energicznym poparciu znanego Niemcy zach. utrzymują się w szybkim tempie. Bez wątpienia NRF ma już w tej chwili jedną z najpotężniejszych armii w Europie zachodniej. Dowódcą wojsk lądowych NATO w Europie Środkowej, hitlerowski generał Speidel oświadczył niedawno: „Najpoważniejszym zyskiem NATO w okresie kilku lat jest włączenie oddziałów niemieckich i odrodzenie armii niemieckiej”. Nie od rzeczy będzie podkreślić tu, że minister obrony NRF Strauss domagał się, by bardziej dobitnie podkreślać ofensywny charakter NATO.

Promotorem wszystkich tych agresywnych poczynań są USA. Zawarty one umowy dwustronne z innymi państwami NATO, na mocy których ich umów dostrajają państwa NATO, utrzymują na ich terytorium swoje wojskowe bazy wypadowe itd.

Podobnie zresztą SEATO. Występuje przeciw ruchom narodowo-wyzwoleńczym w Azji i próbuje szantażować państwa prowadzące politykę neutralną. To jakby dalszy ciąg NATO w polityce północno-wschodniej Azji (pod kierownictwem uszczelniającej nie azjatyckich mocarstw imperialistycznych z USA na czele — co już samo przez się świadczy o prawdziwości, bynajmniej nie obronnych, celach tego paktu). Według bowiem koncepcji militarystów amerykańskich, chodziło o opieszenie obco socjalistycznego łańcuchem sojuszu i baz wojskowych.

I tu trzeba powiedzieć, że te koncepcje strategiczne stowarzyszenia metod „zaszczepienia” i „odwetu” pod którymi kryje się idea zbrojnego zła i wiatraków socjalistycznych, spaliły na panewce wobec ogromnego postępu techniki i nauki radzieckiej oraz postępu w rozwoju ekonomicznym państw socjalistycznych.

Skleryujemy z kolei oczy na sprawy gospodarcze Europy zachodniej. Na podłożu bowiem separatystycznej współpracy gospodarczej powstały tam porozumienia właśnie tzw. „szóstki” i „siódemki” europejskiej.

„Szóstka” — to kraje „Małej Europy”: Francja, NRF, Włochy, Holandia, Belgia i Luksemburg. Podpisyły one 23 marca 1957 r. w Rzymie traktat o utworzeniu Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (Communauté Economique Européenne — CEE), zwana później potocznie „Wspólnym Rynekim”. CEE jest formą szerokiej interakcji ekonomicznej, obejmującej nie tylko zniszczenie barier celnych i ograniczeń ilościowych, ale — w ogóle całkowitą gospodarkę państw członkowskich. Dąży ona do utworzenia w perspektywie technologicznego organizmu gospodarczego sześciu państw „Małej Europy”, a więc — do pełnej integracji gospodarczej (a następnie i politycznej).

Anglia starała się uczynić wszystko, by nie dopuścić do powstania „Wspólnego Rynku”, którego rzecznikiem była Francja. (Ta ostatnia obawiała się konkurencji politycznej w W. Brytanii w Europie). Wobec jednak utworzenia CEE, z inicjatywą Anglii powstało 29 listopada 1959 r. na mocy porozumienia w Sztokholmie, Europejskie Zrzeszenie Wolnego Handlu (European Free Trade Association — EFTA) zwane potocznie Małą Strefą Wolnego Handlu. W skład EFTA weszły: Anglia, Szwecja, Dania, Norwegia, Austria, Szwajcaria i Portugalia (śląd nazywa — „siódemka”). EFTA stawia sobie podobne cele co CEE.

Jaki będzie los tych ugrupowań gospodarczych? Trudno w tej chwili sądzić. Ale jedno jest niezłomne: konkurencja między nimi, która powstała już od samego początku, będzie rosnąć — bloki te będą się nawzajem zwalczować, zwiększając się będzie ilość barier między nimi. Na dodatek USA postarają się niewątpliwie zapobiec integracji gospodarczej w Europie, gdyż zagraża ona ich eksportowi do krajów Europy zachodniej. Choćby już więc tylko z tych względów — nie wydaje się, by te eksperymenty gospodarcze miały naprawę długą żywot.

T. GRĘBOWSKI

# Miesiąc Warszawy

Na osiedlu mieszkaniowym Praga II



Bielany



Przez tydzień „stolicą” filatelistów — Warszawa

**Ponad 600.000 „białych kruków” z 46 państw, wartości 30 mln. dolarów**

Małe, barwne skrawki papieru... Znamy je i spotykamy codziennie: znaczki pocztowe. Naklejamy na pocztówki, listy, paczki — nie pamiętając, jak olbrzymią wartość mają niektóre egzemplarze znaczków, które od ponad stu lat krążą po świecie.

Ilę jest w tej chwili znaczków pocztowych w obiegu? Ilę dotychczas wydano tych kolorowych plakaczków? Oblicza się te ilości na miliardy.

W ciągu jednego roku ukazują się na świecie około 9 tysięcy nowych znaczków... I wszystkie one stają się przedmiotem pożądanym tysięcy ludzi rozmiłowanych w kolekcjonerskiej manii.

Teraz właśnie, od dzisiaj, „stolicą” filatelistów z całego świata na tydzień stała się Warszawa. Tutaj, z okazji setnej rocznicy ukazania się pierwszego polskiego znaczka, odbywa się wielka, międzynarodowa wystawa pod nazwą „Polska 60”. Jest to pierwsza w naszym kraju impreza organizowana wspólnie ze Światową Federacją Filatelistyczną.

Na wystawie „Polska 60” zobaczyć można ponad 600 tysięcy znaczków z 46 państw, ponad 700 zbiorów.

Organizatorzy wystawy zapraszają o wartości eksponatów — umiatają się dyskretnie.

Na wystawie zebrane są „białe krukki” — jak na przykład część kolekcji królowej Elżbiety II, czy zbiory austriackiej panny, które istnieją w ogóle w jednym egzemplarzu na świecie.

„Polska 60” — to przegląd historii filatelistyki polskiej i zagranicznej. To również praktyczna lekcja, jaką rolę filatelistyka odgrywa w społeczeństwach. Wystarczy przeciąż powiedzieć, że w naszym kraju znaczki zbiera około 130 tysięcy osób.

Wystawa, otwarta w sobotę, 3 bm. w warszawskim Pałacu Kultury i Nauki czynna będzie do 11 września codziennie od godziny 10 do 19.

Zbiórki wycieczki zgłoszone na wystawę przez Związek Filatelistyczny otrzymują 50 procent zniżki kolejowej w drodze powrotnej.

Z okazji wystawy wydany został okolicznościowy zna-

czek o wartości 10 zł + 10 zł, który sprzedawany będzie tylko w Pałacu Kultury i Nauki po jednym egzemplarzu za okazaniem biletu wstępu na wystawę. Na wystawie używany będzie również okolicznościowy kasownik.

(A. C.)

# Zielona droga dla



„JEDYNKA W TROJKACIE” ILE RAZY MIELIŚCIE OKAZJĘ SPOTKAĆ SIĘ Z TYM ZNAKIEM? PRAWDA — RACZEJ NIECZĘSTO. ALBO NAWET WCAŁE. A MINAŁ WŁASNIE ROK OD CHWILI, GDY PO RAZ PIERWSZY UKAZAŁ SIĘ ON NA RYNKU. WYDARZENIE TO POPRZEDZIŁA UCHWAŁA RADY MINISTRÓW Z LISTOPADA 1958 R., NA MOCY KTOREJ PRZY POLSKIM KOMITECIE NORMALIZACYJNYM POWOLANO BIURO ZNAKU JAKOŚCI.

— ILE WYROBOM PRZEMYSŁU LEKKIEGO PRZYZNANO JUŻ TROJKATNY ZNACZEK NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI? — zapytuje R. Orzechowski — zastępca dyrektora BZJ. Odpowiedź jest nieco zaskakująca, ale raczej przyjemna dla przedstawicieli stolicy tego przemysłu. Okazuje się, że przemysł lekki obok spożywczego wykazuje stosunkowo duże ambicje w ubieganiu się dla swych wyrobów o markę najwyższej jakości. W porównaniu z przemysłem chemicznym, a zwłaszcza z kosmetycznym, którego wyroby aż proszą się o jakościową kontrolę, oraz przemysłem metalowym, w zabiegach tych znajdujemy się na jednym z pierwszych miejsc.

WRACAJĄC JEDNAK DO PYTANIA... Otóż dotychczas do BZJ wpłynęły 53 wnioski. 27 towarom przyznano znak jakości. Z łódzkiego przemysłu lekkiego znak taki otrzymała kamizelka męska „Olimpia”, pończoszki siatkowe ZPP im. Zubrzyckiego (bez szewka) i ZPP im. Jurczaka (z szewkiem). Z fabryk pozalódzkich wymienić należy zakłady w Bielsku oraz ZPB

w Andrychowie, których popeliina wyróżniona została nie tylko znakiem jakości w skali krajowej, ale i światowej.

Czy Łódź zajmuje w tym wykazie dominujące miejsce? Niestety — nie. Słuszne pretensje należą do Zjednoczeniu Przemysłu Weln.-Północ, które — w przeciwieństwie do Południa — nie wykazało w ubiegłym roku należytego zainteresowania. Dopiero w tym roku myśli się w „Północy” o tej sprawie.

NIE NA TYM JEDNAK KO NIEC SŁUSZNEJ KRYTYKI POD ADRESEM ŁÓDZI. Kiedy przeglądamy nadesłane przez niektóre fabryki próbki towarów typowane przez dyrekcję do tytułu najwyższej jakości, trudno się nie oburzyć. Nie chcę tu wymieniać wszystkich przykładów, ale np. tkaniny nadesłane przez ZPB im. Kościuszki, tandetne, o ścierającej się aperturze, źle wybarwione... Kto sobie pozwolił na tego rodzaju zakupienie ze wszelkich miar do noszenia walców o polepszeniu jakości wypuszczanych na rynek towarów?

Dlatego łódzkie Zjednoczenia dotychczas nie zajęły się tym, aby obowiązującej od przeszło roku uchwale Rady Ministrów nadać w praktyce właściwą rangę? Dlaczego nie dość energicznie biją się o to, aby w ślad za uchwałą odpowiednie czynniki w resortach podjęły starania o praktyczną realizację zarządzeń wykonawczych. Zarządzenia te postulują przecież dla zakładów wyróżnionych znakiem jakości prawo pierwszeństwa w zapotrzeniu, w rozdziale środków inwestycyjnych oraz przyznaniu funduszy na nagrody.

JAK DOTĄD DZIAŁALNOŚĆ BIURA ZNAKU JAKOŚCI OPARTA JEST WYŁĄCZNIE O BODŹCE NATURY MORALNEJ. Zakładano, że uchwała działać będzie automatycznie, że zobowiązanie resorty do wypracowania form materialnego zainteresowania przedsiębiorstw znakiem jakości.

Tymczasem znak ten oznacza dla zakładów tylko dodatkowe kłopoty. Mało tego, że dyrekcja fabryki ubiegającej się o wyróżnienie ściera sobie na głowę kontrolę z zewnątrz w osobach rzeczoznaw-

ców, którzy interesują się nie tylko końcowym efektem produkcji, ale i organizacją pracy, technologią itp. — ale do tego partycypuje finansowo z tego tytułu. Bowiernie opłaty na rzecz BZJ pobierane są w zależności od wartości ocenianego towaru, co w praktyce wynosi mniej więcej 50 tysięcy złotych rocznie.

Wysiki te nie rekompensowane są żadnymi bodźcami materialnymi, bądź to w postaci funduszu nagród, bądź też przywilejów w rodzaju prawa pierwszeństwa w kooperacji z innymi zakładami. Sam doping ze strony rynku jest też raczej iluzoryczny zważywszy na ustający popyt na artykuły konsumpcyjne.

POLSKIE BIURO ZNAKU JAKOŚCI JEST INSTYTUCJĄ MŁODĄ.

Mimo tak młodego wieku instytucja ta ma wszelkie dane, aby w walce o polepszenie

jakości towarów rynkowych odegrać dominującą rolę.

Potrzebne są ku temu, poza wymienionymi, i inne warunki, jak chociażby stworzenie odpowiedniej siatki placówek badawczych, w których prowadzone byłyby badania nie tylko jakości towarów, ale i stopnia ich wartości użytkowych.

Również z uwagą spotkać się winien postulat, aby jednostki kontrolne w większych zakładach pracy wyliczyć spod administracji przemysłu, a podporządkować BZJ, co stworzyłoby warunki pełnej niezależności aparatu kontrolnego od dyrekcji zakładów.

K. WYRZ.

## Niespodzianka wydawnicza

# „Czechosłowacja”

Przyjemną niespodziankę zgotowało Państwowe Wydawnictwo Naukowe, przekazując na polki księgarskie w dniu wczorajszym (5 bm.) okazałą pracę naukową Antoniego Wrzeska, pt. „CZECHOSŁOWACJA”.

Ambicje edytorstwa PWN, które już niejednokrotnie mieliśmy możliwość podkreślić, znajdują pochwytanie w wydaniu tego najoszczędniejszego dzieła o bliskim nam kraju, jakie dotąd w Polsce się ukazało.

Praca A. Wrzeska poświęcona jest zagadnieniom geograficzno-gospodarczym CSRS. Szczególnie obszernie potraktowany jest ośrodek — rozwój gospodarczy nasyconych tatrzańskich „rasinów”. Rozwój, który tak cząsto jest przedmiotem naszego uszanowania i wielu pouczających refleksji, przy ocenie walorów tego kraju ludzi gospodarzy,

energicznych i imponujących swą dojrzałością.

Poznanie tej ciekawej publikacji pozwoli nam nie tylko na dokładne, naukowe, zrozumienie drogi rozwoju ekonomicznego CSRS, ale i na znalezienie odpowiedzi na wiele, często zadawanych sobie pytań.

Książka wydana jest w starannej szacie. Twarda oprawa, liczne ilustracje, wykresy, barwna mapa. W opracowaniu uwzględnione są opisy poszczególnych regionów. W tym sensie książka 266 str., cenna 45 zł) spełnia rolę dobrego przewodnika turystycznego.



Na zdjęciu: most Karola w Pradze.



W związku z 100-leciem znaczka polskiego Urząd Pocztowy Łódź 1 już od kilku dni wprowadził stempla nie korespondencji datownikami okolicznościowymi. Odbywa się to przy okienku nr 8. Z tej samej okazji stemplami okolicznościowymi stemplują korespondencje następujące urzędy pocztowe w Łodzi: Łódź 2, Łódź 7, Łódź 8, Łódź 11, i Łódź 21.

Na zdjęciu: odcisk jednego z datowników z Urzędu Pocztowego Łódź 1.

(kas)

Wrażenie powyższe („spychotechnika”) usłyszałem po raz pierwszy z ust pewnego dyrektora niewielkich zakładów produkcyjnych na Dolnym Śląsku. Oznacza ono — jak nietrudno zgadnąć — uchylenie się od odpowiedzialności, spychanie jej na inne osoby. Jeśli ktoś umiętności tej posładi w stopniu znacznym, wówczas mówi się, że jest specjalistą w dziedzinie „spychotechniki”.

Określenie to bardzo mi się spodobało. Jest lapidarne, dowcipne, pojemne w swojej treści. Z punktu widzenia słowotwórczego zbudowane nie naganie. Wypadnie mi jednak wystąpić przeciwko temu nowotworowi z innego, pozajęzykowego powodu.

W każdym społeczeństwie każdy jest za coś odpowiedzialny. Uczeń odpowiada za porządek w swoich kajetach, rodzic odpowiada za wychowanie dzieci, doktor za zdrowie powierzonych mu pacjentów, tkaczka za maszynę i wytwarzane na niej dobra, nauczyciel za swój przedmiot itd. itd. Im poczucie odpowiedzialności jest większe, tym wyższa jest wartość społeczności z jednostek takich złożonej.

Cóż się jednak dzieje, gdy poczucie odpowiedzialności zaczyna szwankować? Niedawno slyszalem w radio reportaż z terenu. Odtwarzane w nim były z taśmy wypowiedzi ludzi, którzy zademonstrowali wysoki kunszt „spychotechniki”.

Jak wiadomo, w roku bieżącym mamy olbrzymi urodzaj na owoce. Gałęzie drzew łamią się po prostu pod ciężarem sliw, jabłek i gruszek. Cóż piękniejszego, zdawałoby się. Ileż z tego może być przetworów, co za frajda dla handlu, jaka uciecha dla właścicieli i dla konsumentów. Tymczasem przetwórnicy owoców nie przyjmują, punkty skupu odsyłają sprzeda-

jących od Annasza do Kaifasza, a to, co zakupione, ponieważ się gdzieś po składach, gnije i robaczywieje. Słowem — „kleśka urodzaju”.

Reportaż radiowy zaalarmowany o tym stanie rzeczy listami z różnych punktów kraju, wyjechał w teren dla zbadania sprawy na miejscu. I oto kierownik spółdzielni zwała więc za ten stan rzeczy na kierownika GS, kierownik GS na przetwórców, przetwórcy na kogoś w powiecie, ktoś w powiecie na kogoś w województwie.

Jan Koprowski

# „Spychotechnika”

Każdy jest winien, a nikt nie jest winien. „Spychotechnika” w najczystszej formie.

Stary, sześćdziesięcioletni góral spod Nowego Targu wziął sobie za żonę młodą, dwudziesto-paraletnią kobietę (to ostatnio modne). Kobieta jest robótka: haruje od świtu do nocy, gdy tymczasem on przesiaduje pod domem, rozmawia z sąsiadami, chodzi „do karmy na piwecko”. Zapytany, dlaczego nie pomaga swojej żonie, odpowiada: — Jo się dość napracowałem, teraz niech babka porobi.

Osada, w której ów góral mieszka, położona jest wzdłuż drogi, która (ta droga) po każdym deszczu zamienia się w grzaskie błoto. I tak już od lat ludzie grzęzną w tej mazi, ni-

szcząc zdrowie, energię, buty. Stary góral pełnił przez pewien czas w swojej osadzie obowiązki sołtysa. Nagabywany, dlaczego nie wystąpił z inicjatywą zaspiania drogi żwirem, odpowiadał: — Po co się będę wyrywał, powiędom, że chce się wybić. Jakby ludzie z tem wystąpili, a to co innego.

Ludzie natomiast czekają na gminę. Gmina ogląda się na powiat, w powiecie mówią, że to sprawa drobna, sama wieś może rozwiązać ją we

szczęście, energię, buty. Stary góral pełnił przez pewien czas w swojej osadzie obowiązki sołtysa. Nagabywany, dlaczego nie wystąpił z inicjatywą zaspiania drogi żwirem, odpowiadał: — Po co się będę wyrywał, powiędom, że chce się wybić. Jakby ludzie z tem wystąpili, a to co innego.

Ludzie natomiast czekają na gminę. Gmina ogląda się na powiat, w powiecie mówią, że to sprawa drobna, sama wieś może rozwiązać ją we

kolomyjka: odpowiedzialni za kuchnię i bufet narzekają to na Kielce, to na Bodzentyn, że nie dostarczają artykułów, w Bodzentynie i w Kielcach mówią, że oni za nikogo nie będą się starać, wycieczkowicze się denerwują, uganiają za jedzeniem po wsi, wszyscy są niezadowoleni. I nie znajduje się nikt, kto by wziął inicjatywę w swoje ręce i zaprowadził porządek. Cała bowiem sprawa jest bardzo prosta do załatwienia. Ale nie załatwiono jej, gdyż „spychotechnicy” nie chcą wziąć na siebie żadnego trudu, żadnej odpowiedzialności.

„Spychotechników” można spotkać wszędzie i w mieście i na wsi, w fabryce i biurze, w szkole i w domu. Dzielą się oni na dwie kategorie: sympatyków i aktywnych. Sympatyk nie uczestniczy bezpośrednio w „spychotechnice”, ale ją aprobuje. Aktywny działa, jest czynny.

Czasami przychodzi mi zabawna (a może weale niezabawna) myśl do głowy: a gdyby tak zrobiono w każdej instytucji spis „spychotechników”. Wciągnąć ich na listę, zarejestrować, w jakiś sposób wyodrębnić spośród uczciwych, wyizolować ze społeczności. Bo „spychotechnicy”, winieni w środowisku, często świetnie sobie radzą, bal, uchodzą niekiedy za ludzi żarliwych. Zwłaszcza jeśli potrafią dobrze gadać. Zagadują bowiem to, czego nie robią, a na piękne słowa ludzie dają się uwodzić. Dobry mówca jest jak faktór, jak zaklinacz wężów: usypia, wprawia w stan odurzenia, podziw.

Więc nie dajmy się nabierać na piękne słowa speców od „spychotechniki”. Baczmy nie na to, bo i jak mówią, lecz na to, co i jak robią. Na pohybel „spychotechnikom”!

## WUML przyjmuje zapisy

KIEROWNICTWO WIECZOROWEGO UNIWERSYTETU MARKSIZMU-LENINIZMU przy KL PZPR podaje do wiadomości, że trwa ja nadal zapisy na Wydział Historyczno-Filozoficzny oraz na roczne Studium wybranych zagadnień z etyki.

Przypominamy, że Wydz. Historyczno-Filozoficzny i Studium etyczne przeznaczony są głównie dla pracowników oświaty (przed wszystkim nauczycieli), kultury, pracowników instytucji politycznych i społecznych oraz akty wistów zajmujących się etyką i filozofią. Na Wydziale Historyczno-Filozoficznym przebiegają następujące przedmioty: historia Polski i polskiego ruchu robotniczego, historia powszechna i międzynarodowego ruchu robotniczego, historia filozofii i filozofia, socjologia i aktualne zagadnienia.

**NA STUDIUM ETYCZNYM** będą m. in. takie tematy, jak: etyka a światopogląd. Główne stanowiska w dziedzinie etyki: eudemonizm, utilitaryzm, perfekcjonizm, naturalizm i ewolucjonizm, racjonalizm i humanizm. Kierunki etyczne z punktu filozoficznego (zagadnienie relatywizmu etycznego). Charakter źródeł i funkcja społeczna etyki z punktu naukowego. Myśl etyczna w starożytności. Myśl etyczna w dobie średniowiecza. Myśl etyczna okresu Odrodzenia i Oświecenia. Myśl etyczna XIX i pierwszej połowy XX w. Współczesne rozwiązania etyczne. Analiza krytyczna etyki tradycyjnej w Polsce. Marksistowska koncepcja człowieka. Główne kryteria postępowania moralnego wg. założeń etyki marksistowskiej.

Program szczegółowy podany został w „Informatorze WUML”. Wykłady na Studium etycznym odbywać się będą co drugi poniedziałek w godz. 16-19,30 i prowadzone będą głównie przez prof. dr Eugeniusza Kriegerowicza z Uniwersytetu Warszawskiego. Kandydaci ubiegający się o przyjęcie tak na Wydz. Historyczny WUML jak i na Studium etyczne winni złożyć podanie wraz z życiorysem, na specjalnie do tego celu przeznaczonym formularzu w sekretariacie WUML, ul. Piotrkowska 232, telefon 454-70.

## Interesujący odczyt w Klubie MPiK

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki oraz Wydział Kultury Prez. Rady Narodowej ograniczają dziś, 6 bm., o godz. 19, prelekcję red. W. Beki, który nasświetlił sytuację Polski i krajów demokracji ludowej w związku z polityką międzynarodową państw zachodnich.

Impreza odbędzie się w sali Klubu przy ul. Piotrkowskiej 86, I piętro.

Wstęp bezpłatny. **17.00**

## W rękach komisji jego losy...

# Osiągnięcia Domu Kultury DiM mogłyby być jeszcze większe

Jedną z trzech placówek kulturalnych Balut — Dom Kultury Dzieci i Młodzieży, przy ul. Zawiszy 39, mimo warunków, w jakich przyszło jej działać, pochwili się może osiągnięciami. Dom Kultury, o którym mowa, skupia znaczący procent dzieci i młodzieży dzielnic. Dysponując sekcjami techniczną i artystyczną, dostarcza swym członkom atrakcyjnych zajęć i rozrywkę.

214 członków gabinetu młodego technika w ciągu ubiegłego roku wykonało 500 modeli. 300 członków pracowni modelarstwa wodnego wykonało 600 eksponatów, 79 uczestników zajęć fotograficznych przeprowadziło 320 prac (dział techniczny ogółem ma 865 członków). W dziale artystycznym, sekcja krawiecka skupiająca 80 członków wykonała 200 modeli. Oczywiście nie zostały wymienione wszystkie sekcje. Jest ich 15. Do świetlicy przychodzi dziennie około 100 dzieci (niezależnie od pory roku). Poza tym Dom Kultury działalności swoją ogarnia również środowisko dorosłych, organizując takie imprezy, jak projekcje filmowe, spotkania z pedagogami, artystami itp.

A warunki lokalowe? Oto na drugim piętrze (partie I i II), zajmując przedział mieszczący się pracowni: młodego technika i modelarstwa wodnego. Powiedzieć „pracowni” to za dużo, bo zajmują one wspólny lokal o powierzchni 50 m kw. z 15 stanowiskami. W podobnej „symbolizacji” żyją dwie następnie: modelarstwa lotniczego i pracownia radiotechniczna na... 25 m kw., szczególnie wypełnionych również przez 15 stanowisk. Nie będziemy wspominać o sali tańca i sali telewizyjnej, których na-

## Przyszłość kontra „urbanistyczne obciążenie“

# Czy rozwiążemy „gordyjski węzeł“ komunikacji łódzkiej?

Przed kilkunastu dniami zapoznaliśmy naszych czytelników z częściowym projektem przebudowy śródmieścia, pod kątem usprawnienia głównych arterii komunikacyjnych z trzech kierunków. A więc ze wschodu na zachód, z północy na południe i obwodowej trasy tranzytowej, dającej dogodnie połączenia pojazdom mechanicznym, zdejściem ze stolicy w kierunku Piotrkowa, Pabianic i Łasku. W dniach 8 i 9 września odbędzie się w naszym mieście 2-dniowa konferencja w sprawie perspektywicznego projektu układu komunikacyjnego Łodzi.

Materiały przygotowała pracownia urbanistyczna Wydziału Architektury i Nadzoru Budowlanego Prezydium RN. Zagadnienia, o których mowa, są w Łodzi wyjątkowo skom-

plikowane i trudne do szybkich rozwiązań, ze względu na specyficzną zabudowę miasta i jego kształt ogólny (duży prostokąt, bardzo wydłużony na północ i południe). Dyskusja na 2-dniowej konferencji obejmie obciążenia ruchowe, a więc potoki pasażerskie, potoki komunikacji zbiorowej, ruchu kołowego, wypoczynkowego, sieć uliczną i drogową, komunikację zbiorową, a więc tramwaje i autobusy, wreszcie łódzki węzeł kolejowy, sprawę rozwoju inwestycji dla PKS, kosztorys całości itp.

Nie chcemy nużyć naszych czytelników szczegółowymi obliczeniami i statystykami, które przeprowadził wybitny fachowiec. Wiadomo jest z obliczeń, że większość ruchu pasażerskiego w Łodzi oraz ruchu pojazdów mechanicznych, koncentruje się w śródmieściu, obciążając głównie kilka zaledwie ulic. W tym właśnie rejonie koncentruje się olbrzymia większość urzędów i instytucji, dużych fabryk i całe centrum handlowe. Dlatego do tego rejonu codziennie ciągną największe ilości mieszkańców.

Stale rosnąca ilość pojazdów mechanicznych, rozwój przemysłu, a więc również znaczny wzrost zatrudnienia w zakładach pracy, spowodują w najbliższych latach przeciążenie zarówno arterii komunikacyjnych, jak i miejskich środków lokomocji. To są rzeczy już zbadane, obliczone i pewne.

W perspektywicznym rozwoju miasta nie sposób więc pominąć projektów rozbudowy i przebudowy ulic i węzłów komunikacyjnych, które ten „korek” rozładują. Odciążenie Piotrkowskiej, Al. Kościuszki i Kilińskiego oraz głównych przecznicy, staje się kwestią palącą. Będą to inwestycje kosztowne, bardzo trudne, gdyż w wielu wypadkach nie obejdzie się bez koniecznych wyburzeń. Są to jednak projekty nieodzowne, jeżeli chcemy w przyszłości, by Łódź przestała być miastem — ulicówką — ciężącym do jednej głównej arterii (ul. Piotrkowskiej) i jej kilku przecznicy.

Dwudniowe obrady, o których mowa, zajmą się m. in. przebudową wielu ulic, rozwojem sieci komunikacyjnych (przed wszystkim linie tramwajowe), udogodnieniami połączeniami z dworcami kolejowymi i autobusowymi, szeregową przebudową, wydłużeniem lub poszerzeniem istniejących już arterii, koniecznością budowy nowych wiadukto-  
Jesteśmy przekonani, że

W miejscowości Rejowiec, powiat Radomski, w zabudowlach gospodarskich Antoniego Kilińskiego wybuchł groźny pożar. Ogień strawił stodołę ze zbożem. Suma strat wynosi 100 tys. zł.

## Z kroniki MO

**DWA GROŹNE POŻARY**  
W miejscowości Rejowiec, powiat Radomski, w zabudowlach gospodarskich Antoniego Kilińskiego wybuchł groźny pożar. Ogień strawił stodołę ze zbożem. Suma strat wynosi 100 tys. zł.

**DRUGI GROŹNY POŻAR MIĘDZY WYBOROWIE, POW. ŁÓWICZ** w gospodarstwie Henryki Guzy. Ogień przelotnie się na sąsiednie zabudowania niszcząc stodołę ze zbożem oraz szopę z narzędziami rolniczymi. Według wstępnych obliczeń, straty przekroczyły sumę 100 tys. zł.

W obydwu wypadkach przyczyną pożaru nie są jeszcze znane. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi komenda powiatowa MO.

## SERIA WYPADKÓW DROGOWYCH

W ciągu dwóch ostatnich dni milicja zanotowała 10 poważnych wypadków drogowych, jakie zdarzyły się na szosach województwa łódzkiego. Jak zwykle, większość z nich spowodowana była nieprzebrnięciem przepisów ruchu drogowego. Kilka osób, ciężko zranionych w katastrofach, osób przewieziono do szpitala. Na szczęście nie było wypadków śmiertelnych.

## Takiej wystawy Łódź nie widziała Od szybowca do odrzutowca



Plac Zwycięstwa, w ubiegłą niedzielę, zamienił się w „lotnisko”. Gdzie spojrzysz — różnego typu samoloty, począwszy od lekkich maszyn sportowych, helikopterów, a skończywszy na odrzutowcach. Na długo przed oficjalną uroczystością otwarcia wielkiej wystawy lotniczej, tłumy ludzi przemierzały wszędy i wzdłuż Plac Zwycięstwa.

Kilka minut przed godziną jedenastą na wystawę sprzętu lotniczego przybyli: I sekretarz KL PZPR Michałina Tatarakówna-Majkowska, sekretarz KL PZPR Hieronim Rejniak, przewodniczący Prezydium RN m. Łodzi, a zarazem honorowy prezes Aeroklubu Łódzkiego Edward Kaźmierczak, zastępca przewodniczącego Prez. RN m. Łodzi mgr Gabriel Górfowski. Gości powitał prezes Aeroklubu Łódzkiego — Szulc.

Tradycyjną wstęgę przecięł przewodniczący Prezydium RN m. Łodzi E. Kaźmierczak, który w krótkich słowach podziękował organizatorom tej niecodziennej wystawy za umożliwienie mieszkańcom naszego miasta poznania dorobku polskiego lotnictwa. Następnie płk. A. Rybacki, przedstawiciel Dowództwa Wojsk Lotniczych, a jednocześnie dowódca pokazów lotniczych, które będą odbywać się w przyszłą niedzielę na Lublinku, wraz z ppłk. Zawadzkiem oprowadził gości po wystawie.

Oglądamy szybowce i samoloty. Nie wiadomo co najpierw podziwiać. Wystawa jest bowiem niezwykle interesująca i, ażeby ją dokładnie zwiedzić, trzeba poświęcić dość dużo czasu. Zechcemy więc lodzian, którzy jeszcze wystawy nie zwiedzili, do wybrania się na Plac Zwycięstwa. Naprawdę warto.

(J. Kr.)

## Gdzie mają mieszkać samochody i motocykle?

# Nasze propozycje w sprawie garaży

Liczba pojazdów mechanicznych stale rośnie, nie więc dziwnego, że coraz ostrzej zarysowuje się

problem ich garażowania. W naszym, tak niefortunnie zbudowanym przez dziadków i pradziadków, mieście, sytuacja staje się niemal dramatyczna.

Główna, zwarta zabudowa, wąskie „kiszki” podwórtek, obudowane oficynami, przeznaczone wyłącznie, w myśl obowiązujących przepisów budowlanych, do dalszej zabudowy, (Przepisy mówią, że powierzchnia zabudowana nie może przekroczyć 25 proc. całkowitej powierzchni działki. W praktyce, norma ta jest w wielu wypadkach przekraczana).

Stąd właśnie trudność z uzyskaniem zezwolenia na budowę garażu. Często, mimo zgody komitetu domowego i ADM, prośba zabawiana jest odmownie. Z 600 podań w roku ubiegłym, pozytywnie załatwiono tylko kilkanaście.

Tu się właśnie zaczyna drugi problem. Posiadacze pojazdów mechanicznych omijają przepisy i budują „dzikie” garaże, stawiając w dół przed faktem dokonanym. Oczywiście takie „garaże” nie tylko szpecą, z trudnym porządkowane miasto, kolidują z szeregiem przepisów o bezpieczeństwie przeciwpożarowym, ruchu, niezakłóceniu spokoju mieszkańców itd.

No tak, ale co mają robić posiadacze pojazdów? Co wreszcie mają robić władze, jeśli miejsca, szczególnie w śródmieściu, jest mało i nie ma mowy o dalszym jego uszczuplaniu? Jak rozwiązać ten gordyjski węzeł?

Na Wybrzeżu zastosowano podobno metodę bardzo ekonomiczną. Wiadomo, że przed rozpoczęciem budowy bloku stawia się baraki, tzw. „pakiernie”, dla kierownictwa i magazynów budowy. Te pomieszczenia budowane są prowizorycznie choć znacznym nakładem kosztów a po zakończeniu prac są rozbiierane. Czy nie warta by budować od razu solidnych pomieszczeń z przeznaczeniem na garaże? Najpierw mogłyby służyć potrzebom budowy, a na koniec, po niewielkich adaptacjach, można by oddawać je do użytku posiadaczom samochodów i motocykli.

czym samochodów i motocykli. Po co wydawać trzy razy pieniądze na budowę baraków, ich rozbiórka i budowę garaży, kiedy za „jednym zamachem” można te trzy inwestycje połączyć. Dajemy to pod rozważenie DBOE i kierownikom budowy.

To w nowym budownictwie. A co w śródmieściu? Sytuacja jest bardzo ciężka. 29.778 pojazdów mechanicznych, zarejestrowanych na dzień 30 czerwca br. w naszym mieście — to liczba bardzo poważna w naszych warunkach, tym bardziej, że większa ich część „stacjonuje” w dzielnicach najgęściej zabudowanych: Śródmieściu i Polesiu.

Chwilowo trzeba tu wiele cierpliwości, zarówno ze strony posiadaczy pojazdów, jak i władz. Gdzie można, gdzie nie stoi to w rażącej sprzeczności z przepisami, trzeba czytać na rękę posiadaczom pojazdów, proponować budowę garaży typowych lub jednodzielnych. Pewna podjęta w sprawie „Motocyklisty” w sprawie rozpoczęcia produkcji garaży metalowych, które już w IV kwartale br. powinny ukazać się w sprzedaży.

## Nie likwidować „Sielanki“!

Przy ul. Sienkiewicza naprzeciwko Stacji Pogotowia Ratunkowego, jeszcze przed 5 laty było zyspisko śmieci i gruzu. Jakże inaczej wygląda ten teren dziś. Na 40 działkach — pięć zieleni i różnorodnych kwiatów. Niedawno, z pomocą DRN Śródmieście w ogrodzie zbudowano nowoczesną świetlicę. Ogród jest zelektryfikowany, zradiofonizowany, doprowadzono do niego wodę. Niedługo świetlica otrzyma telewizor. Jednak gospodarze terenu są zaniepokojeni faktem, że „Sielanka” jako ogród tymczasowy ma być w przyszłości zlikwidowana. A jest to przecież jeden jedyny ogród działkowy w śródmieściu.

Działkowcy prosili, aby za ich pośrednictwem, zwrócić się do ojców miasta i naszego urbanistów o nie likwidowanie „Sielanki”. Wydaje nam się, że dobrze by było, gdyby można uwzględnić ich prośbę.

**Chcesz wygrać —**  
wybierz LOS w najbliższej kolekturze  
**KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ**

**ŁÓDŹ: Piotrkowska 161**  
**Piotrkowska 95**  
**Rzgowska . . 113**

4574-K

**OGŁOSZENIA DROBNE**

**NIERUCHOMOŚCI**

**HEKTAR** ziemi z budynkiem gospodarczym, w tym jedno mieszkanie, sprzedam. Kosińskiego, ul. Łódzka 16. Wiadomość: Ozorków, ul. Dzierżyńskiego 27, m. 1. 12353 G

**PLAC** budowlany w Zgierzu (okolicie Kombinatu) sprzedam. Wiadomość: Zgierz, ul. Doleńska 10, Kosiński. 12366 G

**5 MORGÓW** ziemi, w tym morga łąki, nad rzeczką koło Białej, z Zgierzem zaraz sprzedam w całości lub częściowo. Wiadomość ul. Piotrkowska 49, II piętro, front (wtorki, środy, czwartki) godz. 15-18. 12752 G

**PLAC** budowlany sprzedam. Chelmy, Sosnowa 10. Dojazd tramwajem zgierskim. Dziegielewski. 12337 G

**PLAC** 7.000 m kw. z domem gospodarczym koło Żerkowa sprzedam. Wiadomość: Mateusza 24, m. 1 przy Strykowski. 12377 G

**PLAC** 1.514 m (Skława) sprzedam. Wiadomość: Morskie Oko 9-7. 12375 G

**MOTOCYKL** „Victoria” 350 górna tył przód teleskopy sprzedam, ul. Podgórska 62. 12376 G

**ROWER** wysięgowy „Diamond” oraz węgielki motocyklowe damski sprzedam. Zachodnia 78, m. 43 brama II, piętro I, godz. 15-16. 2233 T

**SAMOCHÓD** „Moskwicz” 402 i motocykl „Zündapp” 750 „Sahara” w dobrym stanie sprzedam. Pabianice, Kilińskiego 17. 12351 G

**SAMOCHÓD** osobowy — „Willys” i „Chrysler” 6-osobowy sprzedam, ul. Oświętowa 20, tel. 527-97. 12363 G

**SAMOCHÓD** osobowy — „Wartburg” sprzedam. Ul. Franciszkańska 93, tel. 536-33. 12665 G

**RADIO** „Tatry” amerykańskie i inne sprzedam. Tel. 510-56. 2234 T

**SIATKI** ogrodzeniowe, dla hodowli, słupki i drut do obciążania poleca Wytwórnia Siatek, Jaracza 41, tel. 215-32. 2237 T

**BRAMY**, furtki żelazne, siatki ogrodzeniowe, hodowlane, rabszowe poleca Wytwórnia Siatek, Kilińskiego 167 (rok założenia 1921). 12355 G

**MASZYNY**: hafalarko-automat, mierzarkę, taśmę sprzedam. Łódź-Chelmy, Spółeczna 34 za cmentarzem. 12469 G

**TELEWIZOR** „Moresz” — sprzedam taśm. Rado-goszcz, ul. Prawa 27. 12345 G

**Samochody — motocykle**

**SAMOCHÓD** „Skoda” 1101 kareta, przystosowany do spania i przewożenia bagażu sprzedam, tel. 414-15. 2230 T

**„WOLGĘ”** nową lub małą używaną względnie inny zagraniczny samochód sześciopiętrowy kupię. Pabianice, tel. 34-77. 2231 T

**SAMOCHÓD** „DKW” — sprzedam. Dzwoniec 449-18 do godz. 17. 2236 T

**MOTOCYKL** „Pannonia” sprzedam. Wiadomość: Kazimierz Skoneczny, ul. Kilińskiego 126, m. 17. 12371 G

**LOKALE**

**POKÓJ** w blokach z urywkami kuchni i wygodnym zamknięciem na pokojowca. Oferty pisemne „2235 T” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 2235 T

**LOKAL** sklepowy nadający się dla fotografów lub innej branży zamienie na pokój mieszkalny lub do stable. Oferty pisemne „12468” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 12468 G

**POKÓJ** 30 m kw., I piętro — zamienie na pokój z kuchnią lub dwa. Koszt przywracania. Oferty pisemne „12381” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 12381 G

**KULTURALNE** mieszkanie blisko poszukiwane pokojowca lub lokatora. Chętnie z niekierującą pomocą. Oferty do redakcji „12379” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 12379 G

**LOKAL** przemysłowy odstepie blacharzowi lub elektrykowi samochodowemu, ul. Maja 30. 12372 G

**PRACA**

**GOSPODIA** potrzebna. Wierzbowa 48, m. 10. 12364 G

**GOSPODIA** dochodzącej po szkuje samotne małżeństwo. Chelmy — Bronisławy 8, m. 4, godz. 15-17. 12339 G

**POMOC** domowa potrzebna. Zgłoszenia Brzeźna 12 m. 5, godz. 14-19. 12872 G

**POMOC** domowa potrzebna. Ul. Piotrkowska 57, m. 3. 12893 G

**POMOC** domowa potrzebna. Zakątna 9-13, m. 2 tel. 238-44. 12755 G

**GOSPODIA** potrzebna na stałe. Zgłoszenia Al. Kościuszki 98, m. 15 wejście od Mickiewicza 3. 12804 G

**FRYZJER** męski potrzebny na stałe. Ul. Obr. Staligradu 75. 12529 G

**LEKARZ** przyjmie gospo-din na stałe do 2 osób i 5-letniego dziecka. Telefon 381-96 od godz. 17. 12366 G

**POMOC** domowa potrzebna. Wiadomość Sienkiewicza 91, m. 6. 4572 K

**KOBIETA** (starsza) z referencjami potrzebna do dziecka. Zgłaszać się godziną 16-18 Boj. Getta 5, m. 31 tel. 500-57. 12898 G

**GOSPODIA** lub pomoc do mowa potrzebna. Ul. Mickiewicza 8, II podwórko m. 4, od godz. 15. 4590 K

**NAUKA**

**KURS** samochodowe zawodowe kat. I, II, III, amatorskie TKWP. Zapisy Tuwima 15 godz. 8-20 tel. 258-80. Rozpoczęcie kursów amatorskich przy spieszeniu w każdą sobotę. Kursu kat. III dnia 17 września br. 4522 K

**30-GODZINNE** kursy dla użytkowników odborników radiowych i telewizyjnych otwiera LPZ, ul. Piotrkowska 53 tel. 312-40. 12495 G

**KURS** dzławiarstwa maszynowego, malowania na tkaninach, kreślenia technicznych budowlanych i maszynowych TKWP. Za-pisy codziennie sekretariatu szkoły. Żeromskiego 115, godz. 8-15. 4521 K

**KURS** kroju i szycia, I, II stopnia, haftu maszynowego, kapelusznictwa damskiego, wyrobu korder, kwiatów sztucznych i ozdób kobiecych TKWP. Zapisy codziennie Obo-rodów Staligradu 27. Godz. 8-14. 4465 K

**AMATEUR**

**Dr NITECKI** specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16-18 Kilińskiego 52. 12595

**Dr KUDREWICZ** specjalista chorób wenerycznych, skórnych 8-10, 14-16, ulica 22 Lipca 4. 12593 szawska 32 tel. 123. 12159

**ZGUBY**

**SUCZKA**-płazetek, czar-na, nieczarna (raptura) zgineła. Łaskawy znalazca przosony o odprawienie za wynagrodzeniem pod adresem: Zgierska 117 m. 1 tel. 526-15. 2241 T

**PIESEK** czarny, mały, ipek o brązowym odcieniu zginał. Odprowadzić za wynagrodzeniem Juliano-w, Szopena 42. 2240 T

**DEBIUKA** Teresa, Sienkiewicza 12 zgubiła wesołowiec fabryczną ZPDZ w Sieradzu. 12356 G

**WYSOKA** nagroda za zwrot parasolki zostawionej w taksówce „Warszawa” dnia 2 września. Zgłoszenia, ul. Brzeźna 12-6. 12816 G

**LEKARSKIE**

**Dr NITECKI** specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16-18 Kilińskiego 52. 12595

**Dr KUDREWICZ** specjalista chorób wenerycznych, skórnych 8-10, 14-16, ulica 22 Lipca 4. 12593 szawska 32 tel. 123. 12159

**RÓŻNE**

**GARBUJE**, farbuję, uszła chętniam skóry nutili, baranie i wszystkie inne skóry futerkowe. Zygryd Kopaczewski Stupca, Warszawa 32 tel. 123. 12159

**ZAMÓWIENIA**

**SRUBY, WKRETY SPECJALNE, KOŁA ZĘBATE** oraz inne roboty TOKARSKIE i FREZERSKIE (również male serie) przyjmują do wykonania w krótkich terminach

**ZAKŁAD BUDOWY I REMONTU MASZYN WZSP** w Pabianicach, ul. Sejmowa nr 1. 4575-K

**Zmiana telefonów**

**CENTRALNE BIURO TECHNICZNE PRZEMYSŁU PAPIERNICZEGO** w Łodzi, ul. Suwalska 25-27

zawiadania o częściowej zmianie w numeracji telefonów od 3. IX. 1960 roku

**OBOWIĄZUJĄCA NUMERACJA:**

Centrala — 428-90, 428-91, 428-92. Naczelnny dyrektor — 454-63. Zaopatrzenie — 463-75. 4578-K

**PRZETARGI**

**Łódzka Wytwórnia Win** w Łodzi, ul. Przybyszewskiego 28 ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż: 2 przyczep samochodowych o nośności 5 ton każda, kotła parowego, transportera rolkowego 20 m, kompresora 8 atm, siarkomierza 5 l, zdzieraka do laku z butelek, 3 lakownic do butelek, wózka ręcznego, 2 korkownic do butelek, 5 kufek dębowych.

Przetarg odbędzie się w przedsiębiorstwie w I terminie dn. 19 września godz. 10, w II terminie 29 września, a w III terminie 10 października 1960 r. Oferowane do sprzedaży przedmioty oraz ceny są do obejrzenia w dziale głównego mechanika w dni powszednie od godz. 9 do 12. Wadium w wysokości 10 proc. należy wpłacić do kasy wytwórni. W przetargu mogą wziąć udział instytucje państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn. 4562-K

**Zmiana adresu**

Wydział Finansowy Prezydium Dzielnicy Rady Narodowej Łódź-Śródmieście zawiadania ze wszystkich agencji Wydziału Finansowego zostały przeniesione z dn. 6 września 1960 r. z ul. Roosevelta 15 na Aleję Kościuszki nr 1 (parter). 4586-K

**Komunikat**

Wydział Architektury i Nadzoru Budowlanego, Oddział Inżynierii Miejskiej — Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi, ul. Piotrkowska 104, przypomina wszystkim inwestorom i wykonawcom robót, wymagających naruszenia nawierzchni ulic, placów, zieleni publicznych, że w dniu 15 września br. miJa termin zgłaszania robót zaplanowanych na rok 1961 (Zarządzenie Prez. RN, m. Łodzi z dnia 8. 1. 1960 roku — Dziennik Urzędowy Rady Narodowej m. Łodzi nr 1/1960, poz. 8). 4581-K

**PRACOWNICY POSZUKIWANI**

**KIEROWNIKA** działu produkcji renowacji i opakowań drewnianych z wyższym lub średnim wykształceniem zawodowym i kilkuletnią praktyką w branży drzewnej oraz mistrza do w. w. działu ze średnim wykształceniem i kilkuletnią praktyką przyjmie natychmiast Wojewódzka Zbiornica Przemysłowych Surowoców Włócznień w Łodzi, ul. Rewolucji 1965 roku nr 64. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 4558-K

**INŻYNIERA** i technika ze znajomością wykończalniczą zatrudni natychmiast Dyrekcja Kaliskiej Fabryki Pluszu i Aksamitu w Kaliszu. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Nadmieniam się, że zakład gwarantuje mieszkanie od 1962 r. 4554-K

**INŻYNIERA**-elektryka specjalności taboru trakcji elektrycznej poszukuje Biuro Konstrukcyjne Centralnego Ośrodka Badań, Poznań, ul. Chudoby 10. 4532-K

**5 MALARZY**, 8 murarzy, parkieciarza oraz 15 pracowników fizycznych niewykwalifikowanych przyjmie do pracy PRK nr 7 — Odcinek Budowlany nr 6 w Łodzi, Zgłoszenia w godzinach od 7 do 15. Wynagrodzenie i świadczenia zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie. 4539-K

**KIEROWNIKA** technicznego o wysokich kwalifikacjach (branża włókiennicza) — zatrudni od zaraz Spółdzielnia „PLA Tkanina Artystyczna”, Warszawa, ul. Tarczyńska nr 19, Zgłoszenia od godz. 9 do 14, tel. 22-21-71. 4555-K

**REPASACZKĘ** do podnoszenia oczek zatrudni MHD Art. Odcz. Zgłoszenia: dział kadr, ul. Piotrkowska 113. 4566-K

**MURARZY** i robotników niewykwalifikowanych przyjmie od zaraz Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Uprzemysłowanego w Łodzi, ul. Urzędnicza 45. Dla zamieszek hotel zapewniony. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia od godz. 7 do 15. 2194-T

**30 MONTERÓW** i pomocników elektryków do prac w terenie woj. łódzkiego, głównego księgowego, z-cę kierownika działu zaopatrzenia, 2 inspektorów zakupu w dziale zaopatrzenia, 4 projektantów z kwalifikacjami na pół etatu lub na cały etat w pracowni projektowej elektryfikacji rolnictwa, inżynierów lub techników ze znajomością linii WN i NN (stacja transformatorowa i instalacje elektroenergetyczne) — zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa w Łodzi, Zabieniec, ul. Grudziądzka nr 5. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia w godz. od 8 do 15. 4537-K

**INŻYNIERÓW** ze specjalnością radiotechniki, radiotechników i radiomechaników, technika-elektryka na stanowisko inspektora BHP oraz sprzedawców ze znajomością branży radiotechnicznej poszukują Zakłady Usług Radiotechnicznych i Telewizyjnych Oddział w Łodzi, Piotrkowska 109 — dział kadr 4551-K

**PALACZA** z uprawnieniami do obsługi lokomobili, robotników do akcji ziemniaczanej, agentów do sprzedaży warzyw i owoców zatrudni PSS Łódź-Zachód. Zgłoszenia przyjmie dział kadr, Hutera 71. 12802-G

**KIEROWNIKA** zbytu i zaopatrzenia z wyższym lub średnim wykształceniem i odpowiedzialną praktyką, zatrudnią Zakłady Tkanin Technicznych w Pabianicach, ul. P. Skargi nr 45-47, tel. 31-01. Warunki do omówienia na miejscu. 4589-K

**2 st. KSIĘGOWYCH** do tuczarni w Łodzi i Krogulcu k. Zgierza oraz instruktora handlowego zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Gospodarki Zwierzętami Rzeźnym w Łodzi, ul. Nowa 23. Dla st. księgowych możliwość otrzymania mieszkań na miejscu. Wymagane kwalifikacje zawodowe i wieloletnia praktyka. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr od godz. 8 do 15. 4589-K

**INŻYNIERA**-mechanika na stanowisko z-cy gł. technologa, technika normowania, ślusarzy-mechaników lotniczych, pracowników niewykwalifikowanych do straży przemysłowej zatrudnią od zaraz Lotnicze Zakłady Remontowe nr 1 Łódź-Lubinek. 4579-K

**STARSZEGO** księgowego kosztów oraz sprzedawcę na pół etatu zatrudnią natychmiast Warsztaty Szkolne Technikum Włókiennicze-go nr 1 Łódź, ul. Żeromskiego 115. 2244-T

**KIEROWNIKA** działu organizacyjno-administracyjnego z wyższym wykształceniem ekonomicznym (prawnym) lub średnim, ze znajomością spraw lokalizacji sieci, organizacji handlu, zaopatrzenia, oraz starszego ekonomisty z wyższym wykształceniem ekonomicznym (prawnym) lub średnim, ze znajomością transportu zatrudni natychmiast Łódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych. Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale kadr, pokój nr 17, ul. Jerzego 10-12. 4573-K

**WAŻNE TELEFONY**

Ogłoszenia telefoniczne 311-50  
Pogot. Ratunkowe 99  
Pogot. Milicyjne 98  
Straż Pożarna 07  
Kom. Miejska MO 292-22  
Kom. Ruchu Drogowego 516-62  
Pryw. Pogot. Dziec. 200-00  
Pryw. Pogot. Lek. 333-33  
MOI 555-55  
359-15

**TEATRY**

**TEATR NOWY** (Wielkiego 15 — duża scena) E. 19.15 „Kuglarze”  
**TEATR POWSZECHNY** (Obr. Staligradu 21) g. 19.30 „Archaniołowie nie grają w bilard”  
**TEATR ROZMAITOSCI** (Mioduski 4a) nieczynny  
**OPERETKA** (Piotrkowska 24) E. 19.15 „Cnotliwa Zuzanna”  
**OPERA** (w T. Jaracza, ul. Jaracza 27) g. 19 „Cyrylik sewilski”  
**ARLEKIN** (Wólczańska 5) g. 17 „Liczyrzepa”  
**PINKO** (Kopernika 3) g. 17 „O młynku Sampo i cudownej Kantele”

**Muzea**

**MUZEM** ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) g. 9-16  
**ZOO** — czynne g. 9-20  
**PALMIARNIA** czynna od E. 10-18

**KINA**

**KINA PREMIEROWE**  
BALTYK (Natutowicza 20) „Krzyżacy” panoramicyjny prod. polskiej dozw. od lat 12 g. 9, 12.30, 16, 19.30  
POLONIA (Piotrkowska 67) „Świadek oskarżenia” prod. USA, dozw. od lat 18 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20  
WISLA (ul. Tuwima nr 1) „Chłopiec z Grenlandii” prod. duńskiej, dozw. od lat 14, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20  
WŁOKNIARZ (Próchnika 15) „Przez zieloną granicę” prod. czeskiej dozw. od lat 14 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20  
WOLNOŚĆ (Przybyłowskiego 16) „Klucz” pano-

**CO? GDZIE? KIEDY?**

ramiczny prod. angielskiej dozw. od lat 16 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20  
**TATRY-LENNIE** (Sienkiewicza 40) „Siedmiu samurajów” prod. japońskiej, dozw. od lat 14, g. 19.45 — kino czynne tylko w dni pogodne  
**KINA I KATEGORII**  
MUZA (Pabianicka 173) „Złoty ładunek” prod. radz., dozw. od lat 14, g. 15.45, 18, 20.15  
**PRZEDWIOSNIE** (Żeromskiego 74) „Wesoła orkiestra” prod. ang., dozw. od lat 10, g. 16, 18, 20  
**ROMA** (Rzgowska nr 84) „Złamana szklana” prod. USA, dozw. od lat 12, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20  
**STYLOWY** (Kilińskiego 123) „Pół żartem, pół serio” prod. USA, dozw. od lat 18, g. 15.45, 18, 20.15  
**ZACHĘTA** (Zgierska 26) „Pół żartem, pół serio” prod. USA, dozw. od lat 18, g. 9.30, 11.45, 14, 16.15, 18.30, 20.45  
**KINA II KATEGORII**  
ADRIA (Piotrkowska 150) „Polska Kronika Filmowa”, „Czy wiecie, że...”, „Okropność wojny”, „Pod rozpiętym niebem” g. 16, 17, 19.30, 21.30  
„Zesłane szczęście” — dozw. od lat 18, prod. polskiej, g. 18, 20.15  
DKM (Nawrot 27) „Oddajcie mi dziecko” prod. NRD, dozw. od lat 14, g. 16, 18, 20  
**DWORCOWE** (Dw. Kalliskiego) „Historia pewnego listu”, „Wiosenne przygody krasnal”, „Neona wa fraszka”, „Wielka rzeka Ob” g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 20, 21  
**GDYNIA-STUDYJNE** (Tuwima 2) „Na naszym podwórku” prod. radz., dozw. od lat 12, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20  
**MŁODA GWARDIA** (Zielona 2) „Czarownice z Salem” prod. NRD, franc., dozw. od lat 18, g. 10, 12, 16, 19  
**HALKA** (Krawiecka 3-5) „Płaska z Wyspy Skarbowej” prod. ang., dozw. od lat 9, g. 15.45, 18, 20.15  
**ODRA** (Przedzeczna 68) „Rancho Texas” prod. polskiej, dozw. od lat 17, g. 17

**APTEKI**

Pabianicka 56, Piotrkowska 127, Tuwima 59, Zielona 28, Wschodnia 54, Lian-manskiego 37  
AS Al. Kościuszki 48 pełni stałe dyżury nocne.  
**Dyżury szpitali POŁOŻNICZWO**  
Szpital Położniczo-Ginekologiczny im. Curie-Skłodowskiej przy ul. Curie-Skłodowskiej 15 przyjmują kobiety chore ginekologicznie, ciężarne i rodzące z Dzielnicy „Górcia” oraz Poradni „K” przy ul. Syczeńskiej 1-3 i ul. Sędziowskiej 16.  
Szpital Położniczo-Ginekologiczny im. dr H. Wolf przy ul. Łagiewnickiej 34 przyjmują kobiety chore ginekologicznie, ciężarne i rodzące z Dzielnicy „Polesie” oraz Poradni „K” przy ul. Marynarskiej 24.  
Szpital Położniczo-Ginekologiczny im. dr H. Wolf przy ul. Łagiewnickiej 34 przyjmują kobiety chore ginekologicznie, ciężarne i rodzące z Dzielnicy „Śródmieście”, „Widzew” oraz Poradni „K” przy ul. Wschodniej 12.  
Chirurgia: Szpital im. dr Sterlinga, ul. Sterlinga 1-3  
Internia: Szpital im. dr Jonschera, ul. Milionowa 14  
Laryngologia: Szp. im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.  
Okulistyka: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.  
Chirurgia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej, ul. Sporna 36-50.  
Laryngologia dziecięca: Szpital im. Konopnickiej, ul. Sporna 36-50.  
**ADRESY AMBULATORIÓW** pomocy wczorowej dla poszczególnych dzielnic:  
Godzina 19-22 Śródmieście — Piotrkowska 102, tel. 271-80; Widzew (dzieci) — Armii Czerwonej 19 (dorosli) — Szpitalna 4, tel. 353-23; Bałtyk (dzieci i dorosli) — Z. Pancerowej 3, tel. 541-96; Górna (dorosli i dzieci) — Lecznica 6, tel. 427-70, ul. Piotrkowska 269, tel. 406-55 (dorosli); Polesie (dorosli i dzieci) — Al. Kościuszki 21, 29, tel. 357-33



# Cztery polskie seanse w finałach turnieju bokserskiego ale tylko jeden złoty medal

## Skandaliczny werdykt pozbawił Walaskę pierwszeństwa

(Dokończenie ze str. 1) ty mało skuteczne. Adamski ma poza tym gorszą końcówkę. Czekamy z niecierpliwością

### Piasek z Sahary i deszcz na stadionie

W poniedziałek spadł w Rzymie pierwszy od rozpoczęcia Igrzysk deszcz. Najpierw niewielki, ale za to przycy, bo zawierający w sobie spór iście piasku z Sahary. Po chwili od słońca chody oraz ubrania elegancistów. Później lwał krótki, ale za to gwałtowny deszcz, który w ciągu paru minut opróżnił trybuny stadionu olimpijskiego. Niemal wszyscy schronili się do korytarzy i rzęsi. Musiano również przenieść skłoki o tyczce.

Deszcz nie przyniósł spodziewanej ulgi. O godzinie 16 stacja meteorologiczna stadionu podała do wiadomości, że wilgotność względna powietrza wynosiła 76,2 proc., a temperatura 30,5 st. C. Poważnie wzmógł się także wiatr, który nawet w kraterze stadionu osiągnął 7 m na sek., dochodząc w podmuchach do 10 m na sek. i zrzucił nawet poprzeczki ze stojaków.

### Boruta pierwszym leaderem III ligi

Kłepko wystartował zespół Boruta w III lidze. W pierwszym swoim meczu nie tylko doznał porażki 2:4 od kutnowskich Czarnych, lecz trzech zawodników usunął z boiska. Oznacza to automatyczne zawieszenie usuniętych graczy aż do rozpatrzenia ich przewinienia przez związkowe władze dyscyplinarne.

Widzów, mimo iż grał na wyjeździe, pokonał radomszczańską Stal po ciężkiej walce 3:2, zdobywając pierwsze punkty, tym cenniejsze, że jak pamiętamy, w poprzednich mistrzostwach stracił na rzecz tego przeciwnika aż cztery punkty. W trzecim wreszcie spotkaniu, ostatecznie odwołano Boruta pokonała w Zielonej radomszczańskich Czarnych 2:0. Dzięki temu zwycięstwu Boruta zameldowała się jako pierwszy lider tabeli III ligi.

### To nie było fair

W rozgrywkach młodzieżowców o Puchar inż. Przeworskiego przepis nie zezwala na postępowanie ze zawodnikami urodzonymi po 1 stycznia 1929 r. jak również takim, którzy rozegrali więcej niż 5 meczy w lidze. Łódź tak skrupulatnie stosowała się do tego wymogu, że zrezygnowała z wystawienia Smakuszczyńskiego, bowiem urodził się on 7 dni wcześniej. Inaczej ma się rzecz z Warszawą. Działacze stołeczni za nie ma ją obowiązuje przepis, nie zważali się bowiem wystawić za usług Cluppy, o którym wszyscy dobrze wiemy, że grubo przekroczył określony wiek i występuje od kilku lat w I lidze, toteż w żadnym wypadku nie miał prawa brać udziału w rozgrywkach.

Łódzianie słusznie więc domagają się od PZPN dopuszczenia ich do następnej kolejki spotkań, chociaż w Kutnie przegrali z Warszawą 3:4 (0:3). Po słabszej pierwszej części meczu, w której dali się zaszkodzić przeciwnikom, w drugiej połowie zagrali znacznie lepiej i zdobyli dwie bramki przez Szymczyka, a jedną przez Flodorow. Są wszelkie dane ku temu, żeby pretensji wyrażonej przez Łódź stało się zadanie.

W drugim meczu Białystok pokonał Bydgoszcz 1:0 i tym samym zajął trzecie miejsce.

W rozgrywkach juniorów o puchar dr. Michałowicza odbył się w Tomaszowie, Łódź również doznała porażki od Warszawy 2:3. Bydgoszcz natomiast wygrała z Białymostkiem 3:1.

na wynik tego spotkania, w którym Adamski pokazał boks w dobrym wydaniu. Obaj pięściarze znajdują się na środku ringu. Sędzia podnosi rękę Włocha jako zwycięzcę pojedynku.

Adamski zdobywa srebrny medal. W walce średniej Tadeusz Walasek spotkał się z królem nokautów, Amerykaninem Crookiem. Boksery czuli dla siebie wzajemny respekt i nie dźwignego, że żaden z nich nie chciał pierwszy rozpocząć ataków. Pierwszy decydujący się wspaniałe zbudowany Murzyn, który kilka razy trafia i zdobywa przewagę w pierwszym starciu.

W drugiej rundzie Walasek opanowuje sytuację i walczy wspaniale. Jego ciosy są celne. Publiczność oklaskuje Polaka, który walczy efektywnie i odważnie. Dobrze mu wychodzą lewe proste. Ciosy Crooka są powściągliwe, ale Walasek z powodzeniem wyłapuje je na rękawice. Polak ma wspaniałe refleksy i duże swingami.

W trzecim starciu Walasek panuje całkowicie na ringu i Murzyn nie może dojść do głosu. Murzyn traci panowanie nad sobą. Pod koniec rundy dochodzi do prawdy do siebie, ale nie wiele już może zdziałać. Polak wykazuje doskonałą kondycję fizyczną i dojrzałą technikę.

Dla wielu tysięcy ludzi znajdujących się tej nocy w Palazzo dello Sport nie ulegało najmniejszej wątpliwości — kto ma zostać zwycięzcą. Oczy wszystkich skierowane były na Walaskę, a jednak znalazło się 4 sędziów, którzy byli innego zdania przyznając zwycięstwo Amerykaninowi. Werdyktem tym najbardziej chyba zdziwiony był sam Crook.

Falszywy, powiedzmy — niesprawiedliwy i wysocy krytycy werdykt sędziowski spotkał się z burzą protestów widzów. Mało brakowało, by nie doszło do ogromnego skandalu. Sędziowie na Olimpiadzie skompromitowali się całkowicie. Pozostali w tym wyrazie żal, iż w tak wysokich instancjach zasiadają ludzie, którzy nie potrafią stanąć na wysokości zadania.

Gratulujemy Walasce pięknej walki i powitamy go w kraju jako jednego z najlepszych naszych sportowców.

Ostatni z Polaków, który walczył w finałach turnieju bok-

erskiego — Zbigniew Pietrzykowski — Zbigniew Pietrzykowski w walce półciężkiej przegrał z reprezentantem USA — Clayem. W trzeciej rundzie



PIETRZYKOWSKI

Pietrzykowski nie wytrzymał spotkania kondycyjnie. Brazowe medale zdobyli: Madigan (Australia), oraz Saraudi (Włochy).

### JEDYNY NOKAUT

Mistrzem olimpijskim w walce ciężkiej został święty pięściarz, włoski, potężnie zbudowany DE PICCOLI. Jego walka z niższym ale bardzo silnym Bekkerem (Płd. Afryka) trwała niecałe minuty. Bekker po jednym z ataków Włocha był leżony na stojąco, a następnie po wznowieniu walki trafiał silnie w żołądek i szcękę został wyliczony przez sędziego ringowego Polaka Neudinga i przegrał walkę przez KO. Brazowe medale wywalczyli: Nemeć (CSRS) i Siegmund (Niemcy).

### Wyniki finałów

Wyniki walk finałowych olimpijskiego turnieju bokserskiego są następujące:

- W. MUSZA: Toeroek (Węgry) wyprzedził pięściarza ZSRR Siwkę.
- W. KOGUCIA: Grigoriew (ZSRR) pokonał Zampaniego (Włochy).
- W. PIORKOWA: Musso (Włochy) wyprzedził Adamskiego (Polska).
- W. LEKKA: Paździor (Polska) pokonał Lopotolę (Włochy).
- W. LEKKOPOLSKIEDNIA: Nemeć (CSRS) pokonał boksera Ghana Quarteyę.
- W. PÓLSREDNIA: Benvenuti wygrał z Radoniakiem (ZSRR).
- W. LEKKOPOLSKIEDNIA Mc Clure (USA) pokonał Bossiego (Włochy).
- W. ŚREDNIA: Crook (USA) wyprzedził Walaskę (Polska).
- W. PÓŁCIĘŻKA: Clay (USA) pokonał Pietrzykowskiego (Polska).
- W. CIĘŻKA: Piccoli (Włochy) w pierwszym starciu nokautował Bekkera (Płd. Afryka).

### Krze siński w finale skoku o tyczce

W poniedziałek startowało dwóch naszych tyczkarzy. Krzesiński i Gronowski walczyli o prawo udziału w finale. Konkurencja ta była prawdziwym maratonem. Trwała od godz. 9 do 16. Do finału zakwalifikował się jedynie Krzesiński. Do eliminacji stanęło 31 zawodników. Minimum kwalifikacyjne wynosiło 4,40 m. Wysość tę przeskoczył jedynie 19 skoczków. Krzesiński przeskoczył tylko wysokość 4,30 m, jednakże Polak oraz Bulgar Chleborow i Amerykanin Morris, którzy również skoczyli 4,30 dopuszczeni zostali do finału, ponieważ zbyt mała liczba zawodników uzyskała minimum kwalifikacyjne.

Drugim naszym reprezentantem, Gronowski, zakończył swą karierę na wysokości 4,20.

W finale zabrakło doskonałego Niemca Preussgera, Amerykanina Clarka i Greka Roubanisa. Ten ostatni również przeskoczył wysokość 4,30 lecz zaczął skakać od 2,30. Podczas gdy Krzesiński, Morris i Chleborow, których dopuszczono

Red. Zmarzlik donosi z Rzymu

# Polska flaga w Palazzo dello Sport na najwyższym maszcie Dramatyczny epilog turnieju bokserów

46 godzin po świetnym triumfie Krzyszkowiaka ponownie rozległy się dźwięki Mazurka Dąbrowskiego w stolicy Włoch. Dyrygentami orkiestry stali się nasi pięściarze. Od czasu triumfu Zygmunta Chycheły w Helsinkach niczego podobnego nie przeżyaliśmy.

### Szpada już bez Polaków

Nasi szpadziści nie będą niestety reprezentowani we wtorek w półfinałach olimpijskiego turnieju indywidualnego. Po przejściu drugiej eliminacji, wszyscy odpadli w ćwierćfinale. Najlepiej spisował się Kurczab, który odpadł dopiero po barażu. Walczył on w II grupie, pokonał Węgry Gaborę 5:2 i mistrza świata Chabarowa (ZSRR) również 5:2 oraz Szweda Abramsona 5:3. Przegrał natomiast z Włochem Breda i Anglikiem Jay po 2:5. Kurczab stanął następnie do walk barażowych z Chabarowem i Jay. Trójka ta miała po 3 zwycięstwa. Nasz reprezentant, który poprzednio pokonał Chabarowa, w walce barażowej uległ mu 1:5.

Drugim naszym reprezentantem Giess, wygrał w ćwierćfinale tylko jednego przeciwnika z Niemcem Gnieterem 5:4.

Consor pokonał doskonałego Hoskynsa 5:2 oraz Niemca Neubera również 5:2. Pozostałe pojedynki przegrali: Pellegrino (Włochy) 2:5, Dreyfusem (Francja) 1:5 i reprezentantem ZSRR Kostawa 3:5.

Poza Kurczabem dwaj pozostali nasi szpadziści walczyli bardzo czerwono, opóźniając wszystkie akcje. Trzeba dodać, że turniej odbywał się w bardzo niekorzystnych warunkach. W tym dniu w Rzymie było bardzo gorąco i wietrznie.

### Hokej na trawie Indie-Australia 1:0

Od 1928 roku hokeiści Indii byli faworytami wszystkich Igrzysk Olimpijskich, ostatecznie zdecydowane i wysokocyfrowe zwycięstwa.

W poprzednim meczu w Rzymie był wynikiem 1:0 zespół Australii. Warto przypomnieć, że Australia wyeliminowała z dalszych spotkań drużynę Polski.

W drugim meczu ćwierćfinałowym Pakistan wygrał z Niemcami 2:1.

### Celnie strzelają Polacy

W pierwszej grupie eliminacyjnej w strzelaniu z pistoletu dowolnego startował reprezentant Polski — Romik, który z wynikiem 365 pkt. zajął drugie miejsce i zakwalifikował się do dalszych rozgrywek.

Warto zaznaczyć, że Romik uzyskał wynik lepszy o dwa punkty, od rezultatu słynnego reprezentanta Szwecji Utemana.

Drugim naszym reprezentantem w strzelaniu z pistoletu dowolnego — Tomza, przebrał przez pierwszą eliminację i zakwalifikował się do dalszych rozgrywek. Polak uzyskał 13 wynik w swej serii — 347 pkt.

W grupie tej najlepszy wynik miał reprezentant ZSRR — Umarow.

Gospodarze mieli zdecydowaną przewagę nad wszystkimi obcokrajowcami wprowadzając 6 swoich pięściarzy do finałów. Każdy kto trochę przetrwał przez ringi zagraniczne orientuje się jak bardzo sędziowie chętnie biją publiczności. Odezwaliśmy się do sędziów w Palazzo dello Sport. Włochy szaleli dosłownie, na widok swoich reprezentantów, a sędziowie balwochwalczo czuli ich jak antycznych bożków. Temu przede wszystkim „zawzięcie” Adamski swój srebrny medal. Na każdym innym ringu w świecie przyznano by mu zwycięstwo.

Alle nie ma co rozłączać. Polacy spali się znakomicie ponad wszelkie oczekiwania. Nieoczekiwany i pogardzony boks przyniósł nam więcej sukcesów, niż wiele dyscyplin tuczonych do serca przez kierownictwo Kultury Fizycznej.

Pierwszy raz darowaliśmy organizatorom Igrzysk kolejną bezsenność noc. Stało się to, dzięki zwycięstwom białoczerwonych na ringu bokserskim. Poza tym trudno nie wyrazić głębokiego zadowolenia z okazji zakończenia meczowej dyscypliny. Wszystkie mamy oczy opuchnięte. Sprawy zawodowcy — z powodu bezsenności, kibice — z plaču. Ani słowa przesyłałi Becceli jak barany, kiedy pierwszy raz w sobotę, rozległy się dźwięki Mazurka Dąbrowskiego i wczoraj zachowali się podobnie. Chęć być dyskretnym i dlatego nie napiszę wam co czyniliśmy my, nader szczerą garstką dziennikarzy polskich. Ale i nasze miny były niegdyś gdy opuszczaliśmy rzymski Pałac Sportowy.

Z innych aren wiadomości są mniej triumfalne. Nasi szpadziści już zakończyli karierę w turnieju indywidualnym. Basia Janiszewska odniosła rzadko notowane sukcesy w finale 200 m. Do boju przystąpiłi strzelcy i wieści im się nie najgorzej. Wszyscy ko to furda, wobec faktu, iż naderście niebo zaciągnęło się chmurkami, temperatura nieco opadła i możemy liczyć na start

### Trojanowski urodził się w czepku

W poniedziałek miał walczyć nasz jedyny reprezentant w zamaszach, w stylu walcym — Trojanowski w walce koguciej. Polakowi dopoleło szczęście i w czwartym rundzie wygrał pusty los, przechodząc dalej bez walki. Tak więc, po czterech rundach Polak ma medal i punkt ujemny i wielkie szanse zajęcia dobrej lokaty.



Rudolph

### B. Janiszewska wśród najlepszych sprinterek świata

Najlepsza sprinterka Igrzysk Olimpijskich w Rzymie była znowu łacyjna Amerykanka Rudolph, która zdobyła dwa złote medale, wyprzedzając ze zdecydowaną przewagą biegi na 100 i 200 m.

- |                         |      |
|-------------------------|------|
| 1. Rudolph (USA)        | 24,0 |
| 2. Heine (Niemcy)       | 24,4 |
| 3. Hyman (W. Brytania)  | 24,7 |
| 4. Ikona (ZSRR)         | 24,7 |
| 5. Janiszewska (Polska) | 24,8 |
| 6. Leone (Włochy)       | 24,9 |

Janiszewska w półfinale zajęła ostatnie miejsce.

Natomiast Rychterówna, która po biegu eliminacyjnym zakwalifikowała się do półfinału jako zawodniczka mająca dobry czas, stanęła na starcie półfinału.

Krzyszkowiaka w biegu na 10 km. Co ja państwo będą tłumaczył: mówi się Krzyszkowiak, a myśli się złoty medal!

### Poznajmy finalistów na 400 m

W półfinałach biegu na 400 m Otis Davis (USA) ustanowił nowy rekord olimpijski — 45,5. Poprzedni rekord należał do Rhodasa i Mokineya (obydwaj Jamajka) i wynosił 45,9.

A oto zawodnicy, którzy zakwalifikowali się do finału:

- I półfinał: 1. Davis (USA) 45,5, 2. Singh (Indie) 45,9, 3. Kinder (Niemcy) 46,0.
- II półfinał: 1. Kaufmann (Niemcy) 45,7, 2. Spence (Płd. Afryka) 45,8, 3. Young (USA) 46,1.

### Feralne miejsce Masztaka

W poniedziałek zakończona została pierwsza konkurencja strzelcza — strzelanie z broni dowolnej na 300 m z trzech pozycji. Każdy z zawodników oddał 120 strzałów, mając maksimum 120 pkt. do zdobycia. Zwycięzcą został reprezentant Austrii — Hammerer zdobywając 1120 pkt.

Startujący w tej konkurencji Polak Masztak zajął 13 miejsce uzyskując 1105 pkt.

### Rekordowy rzut Niny Penomariowej

Nowy rekord olimpijski ustanowiła w finale rzutu dyskiem zawodniczka radziecka — Nina Penomariowa, osiągając odległość 55,10 m.

Penomariowa zdobyła złoty medal. Zwycięzcy w srebrnym medalu jest jej rodaczka — Tamara Press — 52,50. Duży sukces odniosła Rumunka Lia Maniłu, zdobywając brązowy medal — 52,25. Dalsze miejsca zajęły: 4. Kriemhild de Hassemann (Niemcy) — 51,47, 5. Jekaterina Kuzniecowa (ZSRR) — 51,43, 6. Earlene Brown (USA) — 51,29.

### Na wysokich płotkach najlepsi Amerykanie

W biegu na 110 m ppł trzy medale olimpijskie wywalczyli Amerykanie. Wielką nadzieję Niemców — Martina Lauer był dopiero czwartym. Po zwycięstwie polskiego złoty medal wywalczył mistrz z Melbourne Calhoun (USA) wyprzedzając swego rodaka Maya — 16,8. Calhoun (USA) 13,8, 2. May (USA) 13,8, 3. Jones (USA) 14,0, 4. Lauer (Niemcy) 14,0, 5. Gardner (Indie zach.) 14,4, 6. Czistiakow (ZSRR) 14,6.

### Amerikan w Helenowie

W Helenowie start organizule wzięli amerykańscy. Rozegrany on zostanie jutro. Początek o godzinie 17. Startować będą m. in.: Grabowski, Król, Wawrzko, Łoś i ewentualnie Wilezowski z Gdańka.

### Łódź-Berlin na ringu

Młodzieżowa reprezentacja Berlina przystąpiła do polski celni rozgrywek towarzyszącego meczu z reprezentacją Łodzi.

Spotkanie odbędzie się w nadchodzący piątek 9 bm. o godz. 19 w hali sportowej.

W drużynie Berlina jest 4 mistrzów NRD a w naszym zespole 3 mistrzów Polski.

Młodzieżowa reprezentacja Łodzi po spotkaniu tym w pierwszym dniu październikowym uda się do Berlina na mecz rewanżowy.

Warto jednocześnie nadmienić, że ŁOZB pragnie pobyt pięściarzy NRD w Polsce dobrze wykorzystywać i po meczu w Łodzi, w niedzielę 11 bm. zorganizowany zostanie drugi mecz, który tym razem odbędzie się w Tomaszowie.

### Widzew gra z Lechem (Poznań)

Jutro o godz. 17.30 rozegrany zostanie na boisku Widzewa łódzki mecz między Widzewem a Cruszym Lecha z Poznania. Widzewski Lecha z Poznania, który pretenduje do wejścia do I ligi.

Redakcja Kolegium Redakcja i Administracja — Łódź Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednio: Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelny 307-26. Sekretarz odpow. 294-75. Dział ekonom. 223-65. Dział miejski 228-32. 337-47, 343-80. Dział kulturalny 241-10. Dział sportowy 208-95. Dział listów i interwencji 293-00 wewn. 13.30. — Prenumerata miesięczna 12.50. Prenumerata przyjmująca placówki pocztowe, listonosze wynosi: kwartalnie 32.50, półrocznie 51.00, rocznie 102.00. Wpłaty przyjmują: 1-6-109024. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”, RSW „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 96.